

REPUBLIKA

ROK XVII. | ŁÓDŹ, WTOREK, 7 MARCA 1939 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY

№ 66

Miaja na czele rządu

Jak dokonano przewrotu i usunięto od władzy Negrina.

w Madrycie

Nowy rząd dążyć będzie do zawarcia „honorowego” pokoju

MADRYT, 6 marca.

(PAT) O godz. 19.30 ogłoszono komunikat o posiedzeniu narodowej rady obrony. Na posiedzeniu tym zbadano zgłoszone przystąpienie do nowego rządu. Rada narodowa utrzyma ład i bezpieczeństwo wszelkimi, będącymi w jej dyspozycji środkami.

Union Radio doniosło o utworzeniu rządu obrony pod przewodnictwem gen. MIAJA.

Rada obrony narodowej składa się z ludzi dobrej woli”. Rada wysunęła jako cel

PRZECIWSZTAWIENIE SIĘ ZAMIERZONEJ OFENZYWIE NIEMIECZELI

Do położenia kresu wewnętrznym nieporządkom.

Do dyspozycji rady stanęły siły wojskowe i organizacje zawodowe.

Zdaje się, że sympatia opinii publicznej skłania się ku radzie. W tonie rady obrony do której należy pułk. Casado

przewódca przewrotu, znaleźli swe przedstawicielstwo republikanie, zjednoczenie związków zawodowych U. G. T.

oraz partia socjalistyczna. Bestairo b. przewodniczący Kortezów przed wyborem w lutym 1936 roku cieszył się dużą

ważnością i autorytetem moralnym. W ciągu całego czasu trwania wojny przebywał w Madrycie, zachowując stanowisko ściśle apolityczne.

Wenceslao Casado przedstawiciel U. G. T. zblizony do kierunku Largo Caballero był podsekretarzem stanu w min. spraw

wewnętrznych w czasie pierwszych dni obrony Madrytu. Miguel San Andres reprezentuje lewicę republikańską i należał on do komitetu narodowego partii.

Eduardo Vals i Manuel Gonzalez Marin są starymi członkami partii anarchistów i syndykalistów. Vals kierował w ciągu całej wojny komitetem obrony C. N. T.

i znany jest ze swej zimnej krwi i talentów organizacyjnych. Drugi z nich był członkiem junty obrony.

Przywódca powstania w Madrycie pułk. Casado oświadczył, iż Madryt walczy przeciwko nielegalnemu rządowi i chętnych polityków.

Jedną z głównych przyczyn przewrotu była rywalizacja w kołach wyższych wojskowych i niezadowolone z powołania na kierownicze stanowiska dowódców, którzy ponieśli porażkę w Katalonii, m. in. Listera i

Mo- Casada oświadczył, iż walczy z „człowiekami, faszystami i komunistami”.

O dokonaniu przewrotu ludność Madrytu i Hiszpanii republikańskiej dowiedziała się wkrótce po północy. Kiedy jeden z członków rady obrony naro-

dowej, Besteiro, wygłosił przez radio przemówienie, w którym gwałtownie zaatakował rząd Negrina oświadczył: Po długim milczeniu i po wielu kłamstwach należy powiedzieć prawdę. Prawda jest, iż rząd ten utracił wszelki prestiż i przestał być rządem legalnym. Ustąpienie Azany

POZOSTAWIŁO REPUBLIKĘ BEZ GŁOWY PAŃSTWA.

W obecnych okolicznościach niemożliwym jest danie następcy Azanie w sposób zgodny z konstytucją.

BILBAO, 6 marca.

(PAT) Donoszą z Madrytu: Natychmiast po utworzeniu rady obrony narodowej dowódcy wojsk republikańskich

WYPOWIEDZIELI POSŁUSZEŃSTWO NEGRINOWI

i przyłączyli się do ruchu reprezentowanego przez radę. Wśród wybitniejszych dowódców, którzy oddali się do dyspozycji rady obrony, znajduje się gen. Menendez, dowódca frontu Levantu, gen. Escobar — dowódca wojsk Andaluzji. Rada obrony potwierdziła, że garnizony Cartageny i Murcii powstały przeciwko polityce Negrina i przyłączyły się do rady.

Madryt, 6 marca.

(PAT) W Madrycie życie płynie normalnie, a mieszkańcy jego, zadowoleni z tego, iż sytuacja zaczyna się wyjaśniać, chodzą spokojnie po mieście i złatwiają swe sprawy.

Płk. Casado wydał zarządzenie celem uruchomienia wszystkich urzędów. Ustalona została łączność pomiędzy wszystkimi ministerstwami. Jedyne obecność przed gmachami urzędowymi, bankami i t. d. wartowników wojskowych wskazuje na wyjątkową sytuację. Niekiedy agenci policji żądają od przechodniów okazania dokumentów i kontrolują pasażerów w tramwajach.

W związku z ogłoszeniem stanu wojennego, zakazane jest tworzenie na ulicach grup. Siedziba i lokale partii komunistycznej są zamknięte i dyskretnie strzeżone przez żołnierzy, którzy zabraniają wchodzenia do nich bez uzasadnionego powodu. Na prowincji również sytuacja jest normalna.

Ucieczka rządu Negrina do Francji

Dwa samoloty z b. ministrami rządu madryckiego lądowały w Tuluzie

TULUZA, 6 marca.

(PAT) Dziś o godz. 17 m. 30 wylądował na lotnisku tutejszym Francuz samolot linii hiszpańskiej, na którego pokładzie znajdowali się Negrin i Del Vayo w towarzystwie swych sekretarzy prywatnych. Z lotniska udali się do Tuluzi samochodem i zatrzymali się w jednym z wielkich hoteli.

O godz. 18 wylądował tu drugi samolot, w którym przybyli dalsi członkowie rządu Negrina: Gonzales Pena, minister sprawiedliwości, Velaz Onati, minister pracy, Bilbao Hospitalet, minister bez teki, Ginez Delos Riosgn minister komunikacji, Segundo Blanco, minister oświaty, Paolino Gomez, minister spraw wewnętrznych, Sanchez Arque Manoel, podsekretarz stanu min. propagandy, Puce Alvarez Joseph, podsekretarz zdrowia publicznego i kilku wyższych urzędników głównych ministerstw, Interpelowany przez dziennikarzy, Negrin powiedział tylko, że mówić będzie w swoim czasie. O godz. 23 m. 19 Negrin z towarzyszącymi ma odjechać pociągiem do Paryża.

Przyczyny przewrotu w Madrycie

W skład rady obrony narodowej wchodzi wojskowi i przedstawiciele wszystkich ugrupowań politycznych

Madryt, 6 marca.

(PAT) Korespondent Hayasa stwierdza, że ruch, który doprowadził wczoraj do utworzenia narodowej rady obrony, postawił sobie za cel ocalenie publiczne i „honorowy” pokój.

Ruch ten ma charakter narodowy, przeciwstawia się bowiem przewadze komunistów i rządowi Negrina. Opinia

publiczna Hiszpanii republikańskiej, a zwłaszcza Madrytu, nie chce, jak się zdaje, powtórzenia klęski i ucieczki z Katalonii, tym bardziej, że obecne warunki są jeszcze straszniejsze. Ten stan umysłów i zbieżność poglądów wojskowych zawodowych, polityków i organizacji robotniczych doprowadziły do zgrupowania ludzi dobrej woli dokoła

dwóch osobistości: płk. Casado i Besteiro, byłego przewodniczącego Kortezów i bardzo wpływowego członka partii socjalistycznej.

Konieczność ustrzeżenia kraju przed nieprzewidywanymi wypadkami lub paniką na skutek klęski wojskowej oddała sytuację w ręce wojskowych. Ruch musiał uzewnętrznić się w okresie przejściowym, podczas którego strefa środkowa i południowa pozostawały bez kontaktu z rządem Negrina. Od dłuższego czasu szerzono tajne hasło:

„KAŻDY NA SWYM POSTERUNKU DLA NIEPODLEGŁOŚCI HISZPANII”.

Hasło to przyjęte zostało w kołach wojskowych i cywilnych, które uświadliły zdecydowaną wolę przeciwstawienia się wszelkimi środkami zmianom na posterunkach. Rząd Negrina nie zdawał sobie dostatecznie sprawy z tego stanu umysłów. W braku legalności po dymisji Azany, rząd Negrina chciał narzucić swą wolę siłą w oparciu o dowódców wojskowych armii katalońskiej, którzy przybyli do strefy środkowej. Potężniejący ruch wybuchł natychmiast.

Gdzie znajduje się flota republikańska?

Wczoraj rano widziano ją na wodach Algieru

Paryż, 6 marca.

Co do losów floty, stacjonowanej w porcie Kartageny, panuje zupełna niepewność. Po pierwszych wiadomościach o próbie przewrotu w porcie Kartageny, zwróconego przeciwko miłowanemu przez Negrina nowemu komendantowi garnizonu gen. Galanowi, nadeszły do Paryża z jednej strony wiadomości, wskazujące, że flota uznała bez zastrzeżeń nowe władze madryckie, a z drugiej strony pogłoski, że flota opuściła port kartageński, udając się do jednego

z portów obcych. Z francuskiego wybrzeża afrykańskiego Bizerty nadeszły nawet depesze, twierdzące jakoby widziano czerwoną flotę hiszpańską, płynącą wzdłuż wybrzeża Afryki i kierującą się w stronę Algieru.

Algier, 6 marca.

(PAT) Widziana dziś rano na wodach Algieru republikańska flota hiszpańska składała się z 11 okrętów, w czym 3 były większe, prawdopodobnie krążowniki. Sądzą tu, że okręty te kierowały się do Bizerty

Wyniki wizyty min. Gafencu w Warszawie

Sojusz polsko-rumuński został wzmocniony.—Kanał Bałtyk—Morze Czarne i szlak kolejowy Gdynia—Saloniki

Warszawa, 6 marca.
Wizyta rumuńskiego ministra spraw zagranicznych p. Gafencu w Warszawie dobiegła dziś końca. W dniu dzisiejszym o godz. 9.30 rano min. Gafencu przyjął w pałacu Blanka dziennikarzy polskich i zagranicznych w Warszawie. Min. Gafencu wyraził na konferencji za dowolenie z przebiegu wizyty w Warszawie, podnosząc serdeczność przyjęcia, z jakim spotkał się w stolicy Polski.

Warszawa, 6 marca.
W warszawskich dobrze poinformowanych kręgach politycznych oceniają zakończoną dzisiaj wizytę rumuńskiego ministra spraw zagranicznych p. Gafencu jako wydarzenie dużej wagi politycznej.

Rezultatem naczelnym rozmów ministra Gafencu i min. Becka jest stwierdzenie sojuszu polsko-rumuńskiego i znaczne OCIEPLENIE STOSUNKÓW POMIĘDZY POLSKĄ A RUMUNIA. Nie było dla nikogo tajemnicą, iż stosunki te uległy znacznemu ochłodzeniu podczas kryzysu jesienno-ub. roku, kiedy Polska wysuwała żądanie przyłączenia Rusi Przykarpackiej do Węgier, co nie spotkało się z pozytywnym przyjęciem w Rumunii.

Od tego czasu na stosunkach polsko-rumuńskich pozostał pewien osad niechęci, gdyż w Rumunii było wielu ludzi wpływowych, którzy uważali, że Polska w momencie kryzysu wyżej stawała interes Węgier, aniżeli interesy Rumunii.

Obecnie w czasie wizyty min. Gafencu w Warszawie doszło do całkowitego wyjaśnienia tej kwestii.

Stanowisko Polski zostało przez min. Gafencu zrozumiane całkowicie i obecnie — jak wynika z pewnych oświadczeń min. Gafencu — można przypuszczać, iż przy udziale Polski rozpocznie się okres wyrównania przeciwieństw politycznych węgiersko-rumuńskich.

Prawdopodobnie po przyznaniu rumuńskiej mniejszości narodowej w Siedmiogrodzie specjalnego statutu, opartego na pełnym równouprawnieniu — Rumunia będzie mogła uzyskać od Węgier

pełne zrzeczenie się pretensji rewizjonistycznych.

Wzajemnie za to Rumunia nie będzie przeciwstawiać się akcji polskiej, zmierzającej do zlikwidowania Rusi Przykar-

packiej, i nie będzie wysuwać zastrzeżeń przeciwko przywłaszczeniu Rusi Przykarpackiej do Węgier.

Następnym niezmiernie doniosłym osiągnięciem wizyty warszawskiej jest

Kwestia żydowska

była omawiana pomiędzy min. Beckiem i min. Gafencu

Warszawa, 6 marca.

Na konferencji p. min. Gafencu oświadczył, co następuje, o kwestii żydowskiej:

— Zbadaliśmy z p. Beckiem zagadnienie żydowskie. Jest to problem o tych samych aspektach zarówno w Polsce, jak i w Rumunii. Jest więc naturalne, że szukaliśmy wspólnie rozwiązania które by uwzględniło interesy narodowe naszych obu państw w duchu sprawiedliwości. Zgodziliśmy się, iż tego rodzaju uzgodnienie może być postawione i rozwiązane jedynie w szerokiej płaszczyźnie międzynarodowej. Pokazałem p. Beckowi memoriał, który rząd rumuński zreagował w tym sensie. Poznałem z drugiej strony aide-memoire zredagowany w Warszawie w tej sprawie. Wtem, że poważne organizacje żydowskie studiują sposoby rozwiązania tego problemu i usiłują ułatwić osiągnięcie rozwiązania w tym samym duchu co

my. Podobne organizacje poczynają się tworzyć w Rumunii.

P. minister Beck podczas swej podróży do Londynu, która odbędzie się prawdopodobnie wkrótce, będzie miał sposobność do przedstawienia nie tylko punktu widzenia polskiego, lecz również punktu widzenia rumuńskiego w tej kwestii, o co go prosiłem.

Zapytany, czy w związku z kwestią żydowską poruszona była sprawa kolonii, minister odpowiedział, iż kwestia żydowska postawiona została na płaszczyźnie międzynarodowej, zarówno przez Polskę, jak i Rumunię. Oczywiście mogłoby to ułatwić rozwiązanie tej kwestii, gdyby oddano do dyspozycji emigracji żydowskiej odpowiednie terytoria i gdyby o ile Palestyna nie wystarcza, otwarto inne bramy poza Palestyną. Ale sprawa ta nie ma właściwie związku z problemem kolonialnym. Zagadnienia kolonialne wychodzą poza zakres zainteresowań naszego aliansu.

Premier Składkowski na inspekcji w Małopolsce Wschodniej

Lwów, 6 marca.

(PAT) W dniach 5 i 6 marca b. r. p. premier i minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski dokonał inspekcji na terenie trzech województw południowo-wschodnich.

W pierwszym dniu p. premier odbył w gmachu urzędu wojewódzkiego we Lwowie konferencję z wojewodą lwowskim Bilykiem, poczym udał się do szwadronu rezerwy policji państwowej, zarządzając próbny alarm. Za wykazaną sprawność i szybkość działania p. premier udzielił żołnierzom policji ustnej pochwały.

Po zainspekcjonowaniu innych oddziałów policji p. premier w towarzyszącym mu samochodzie udał się do Stryja, gdzie oczekiwał p. premiera wojewoda stanisławowski

Jarecki.

W Stryju p. premier odbył konferencję z miejscowym starostą informując się o stanie i potrzebach powiatowych, poczym wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się na objazd powiatu stryjskiego i dolińskiego, w których przeprowadził inspekcję poszczególnych placówek K.O.P-u na granicy polsko-czeskiej. Na placówkach KOP-u p. premier stwierdził wzorowy porządek i dobrą postawę żołnierza.

Drugiego dnia swej inspekcji p. premier odbył w urzędzie wojewódzkim w Stanisławowie odprawę z trzema wojewodami: lwowskim—Bilykiem, stanisławowskim—Jareckim i tarnopolskim — Malickim, udzielając im szeregu dyspozycji i zarządzeń w aktualnych sprawach.

podjęcie decyzji o budowie kanału Bałtyk — Morze Czarne, oraz o rozbudowie i uzupełnieniu szlaku kolejowego BAŁTYK — MORZE EGJEJSKIE. A SZLAK SLEJ GDYNIA — SALONIKI

poprzez most, który powstanie na granicy rumuńsko-bułgarskiej przy czynnym współudziale Polski.

Oba te gigantyczne dzieła ustalać będą poprzez Polskę i Rumunię głównej europejskiej drogi handlowej z północy na południe, odbierając monopol w tym względzie Niemcom.

Do pozytywnych osiągnięć wizyty warszawskiej zaliczyć należy również całkowite wyjaśnienie, zarówno przez dyplomację polską jak i rumuńską, stosunku wobec zagadnienia rozszerzenia współpracy obu związanym szesnastu państw na najbliższych ich sąsiadów. Do tego wyjaśnienia przyczyniła się w pełni świadomość sobie przynależnej dyplomacji polskiej jak i rumuńskiej, rezultacie

ZMIAN DOKONANYCH W EUROPIE w ciągu roku 1938 dwaj potężni sąsiad Rumunii, a mianowicie Jugosławia i Węgry, mają nowego sąsiada Niemcy.

Rumunia zrozumiała tę sytuację i do tego, utrzymując nadal jak najsilniejsze stosunki z Jugosławią, jest coraz bardziej skłonna — jak wskazywaliśmy — do związania się bliższego z Węgrami.

Za wcześnie jeszcze w tej chwili mówić o powstaniu jakiegoś bloku państw na szlaku północno-południowym, w każdym razie wolno powiedzieć, iż wizyta ministra Gafencu w Warszawie znacznie zbliżyła moment skonsolidowania sił pokojowych w Europie północno-wschodniej.

Losowanie 3 proc. Pożyczki Inwestycyjnej drugiej emisji

Pierwsza liczba oznacza Nr. serii, druga — Nr. obligacji.
Wylosowano następujące obligacje:
200.000 zł. 21423 — 30.
50.000 zł. 5139 — 48.
25.000 zł. 12574 — 42.
Po 10.000 zł. 2341—34, 3995 — 40, 4090 — 32, 5856 — 44, 16064 — 12.

Kahan Piotrkowska 80
SUKNA I KORTY

Żdarszenia i ludzie

Wioska wdów

Niesamowite osiedle na granicy syberyjsko-mongolskiej

Charbin, w marcu

W związku ze spisem ludności przeprowadzonym niedawno w Rosji, komisja rządowa sowiecka uczyniła na wschodzie gór Syberska, niedaleko granicy syberyjsko-mongolskiej odkrycie niezwyklego zjawiska, które jest jednym z najokropniejszych i najbardziej demoralizujących następstw wojny światowej. Przetrawało ono przez dwie generacje i przyniosło wielu ludziom przedwczesną śmierć.

Pośrodku bagnistej doliny leśnej, otoczonej ze wszystkich stron wysokimi górami, komisja znalazła w pobliżu małego miasta Ijim wioskę, a raczej osiedle składające się z 30 chat, nie zaznaczone na żadnej mapie. W wiosce tej żyją wyłącznie zdziczałe kobiety i dzieci płci żeńskiej w najbardziej prymitywnych warunkach, jakie można sobie wyobrazić.

Na pytania urzędników mieszkanki z początku nie chciały udzielać żadnych odpowiedzi. Nie można się było nawet dowiedzieć od nich, jak się nazywa owa wieś. Wreszcie jedna z najstarszych kobiet odpowiedziała zdumionym urzędnikom:

— Nasza wieś nie ma nazwy; jest to osiedle wdów.

Dalszych wyjaśnień staruszka w żaden sposób nie chciała udzielić. Dopiero, gdy urzędnicy zagrozili jej, że ją zabiorą i zamkną w więzieniu, rzekła:

— Osiedliliśmy się tutaj, gdyż nienawidzimy mężczyzn. Gdy nie są nam już potrzebni, t. zn. gdy spełnili swój obowiązek, polegający na płodzeniu dzieci, zabijamy ich...

Przed wojną światową „wieś wdów” była osiedlem jakuckim. Gdy wybuchła wojna, przybyli kozacy, zebrali wszystkich mężczyzn, zdających do broni, oddali ich w mundury i wysłali na wojnę. Kobiety daremnie oczekiwały powrotu swych mężów i synów, poczym zmuszone były nadać swemu życiu nowe formy. Silne i zahartowane, jak wszystkie kobiety mongolskie, nie cofały się one przed najcięższą robotą i wkrótce doszły do wniosku, iż do ścinania drzew, uprawy roli i hodowli bydła mężczyźni bynajmniej nie są niezbędni. Jedną z kobiet, Zofia Sawarin, obierała kierownictwo osiedla i czasem stała się nieograniczoną i samodzielną władczynią kobiet ze „wsi wdów”

Po rewolucji i wojnie domowej tylko

jeden mężczyzna powrócił do osiedla: mąż Zofii Sawarin. Zamierzał, oczywiście, wprowadzić znowu dawny, normalny tryb życia i nie był zbyt uradowany, gdy się okazało, iż musi słuchać rozkazów swej żony. W dwa miesiące po powrocie znalazł go z rozbity czaszką na drodze do wsi.

— Zabiłam go! — oznajmiła Zofia Sawarin. — Nie był mi już potrzebny, gdyż byłam pewna, że będę miała dziecko. Do innych rzeczy mężczyźni nie są konieczni. Musimy się ich pozbyć, inaczej nigdy nie zaznamy szczęścia!

Inne kobiety poszły za jej przykładem. Ile razy jakiś myśliwy lub pasterz zabłądził do ich wioski, przyjmowały go gościnnie, lokowały w chacie kobiety, którą sam wybrał, żywiły i pielęgnowały i nie pozwalały mu pracować. Aż pewnego dnia znajdowano go z rozbitym głową. Zwłoki wrzucano do sąsiedniego bagna.

Od tego czasu nie groziło już niebezpieczeństwo, iż ludność niezwyklej wsi wymrze pewnego dnia. Stare kobiety umierały, ale dzieci rodziły się i podrasowały. Były to tylko dziewczynki, gdyż nowonarodzonych chłopców zabijano bezpośrednio po porodzie.

System ten przetrwał przez dwadzieścia lat, a pokolenie urodzone w tym okresie uważało go za zupełnie naturalny i niezmienny.

Komisja, po ustaleniu tych niezwyklej szczegółów, opuściła wreszcie

wioskę, nie zaprowadzając tymczasem żadnych zmian. Już po kilku dniach jednakże urzędnicy powrócili w rzeczywistości silnej eskorty policji i teraz, piero przeprowadzono dokładne badania. Przesłuchiowano jedną kobietę, drugą — wszystkie zeznania się różniły. Należały jeszcze zaznaczyć, iż kobiety uważały swe postępowanie za zupełnie naturalne i bynajmniej nie zdawały sobie sprawy z tego, iż popełniały okrutne zbrodnie.

W ten sposób komisja ustaliła, iż Zofia Sawarin sama zabiła 19 mężczyzn. Ponieważ była ona najsilniejsza i najbardziej bezwzględna w całej wiosce, inne kobiety zwracały się do niej, nie potrzebny. Niekiedy Zofia Sawarin wykonywała swój urząd kata przez zabicie nie proszona, mianowicie wtedy, istniało niebezpieczeństwo, że jedna z kobiet mogłaby się zakochać w jakimś mężczyźnie.

W sąsiednim bagnie komisja znalazła 19 szkieletów ludzkich i resztki zwłok nowonarodzonych dzieci płci męskiej.

„Dobrowolne wdowy” umieszczono w więzieniu miasta Ijim i władze w całej sprawie, łamią sobie teraz głowę, czy należy wogóle wytoczyć proces, czy też nie.

Klramin

Boskie niezadowolenie



Chamberlain jest stary, a Eden jest młody. Chamberlain starzeje się szybko, przekroczywszy siedemdziesiątkę, a Eden, zaledwie po czterdziestce, nabiera doświadczenia i wytrwałości.

Kto z nich poprowadzi Anglię w trudnych chwilach — nie trudno przewidzieć. Chamberlain jest dobry wtedy, gdy trzeba zwlekać, paktować i mydlakować, a Eden...

Kiedy Eden obejmie władzę? Nad tym zastanawia się wielu ludzi w Anglii. Ale Anglia ma swoje zwyczaje, które różnią ją od wszystkich innych krajów. Np. nowy premier nie wyskakuje tam, jak Filip z konopi, ale nowego premiera wychowuje się za czasów, kiedy rządzi stary.

Jednym z takich objawów, że Eden wchodzi do objęcia premierostwa, a nie tylko ministerstwa spraw zagranicznych, jest to, że zaczyna się również mówić o „sprawach polityki wewnętrznej”.

W tej dziedzinie, na jednym z ostatnich posiedzeń Izby Gmin „mily Auto” (tak nazywają go Angielki) wygłosił przemówienie, nieomal filozoficzne, na temat, który aktualny jest nie tylko w Anglii, ale i na całym świecie. Opowiedział parlamentowi angielskiemu o tym, czym jest w historii „boskie niezadowolenie”.

Kiedy w całej nieomal Europie t. zw. propaganda, czyli kłamstwo udoskonalone i usystematyzowane stara się przekonać narody, że wszystko jest jak najlepsze i jak najdoskonalsze, angielski polityk idzie drogą wprost odmienną. Eden powiedział:

— Musimy mieć zdrową ambicję, musimy prowadzić nieustanną walkę o niezadowolenie z siebie, które jest najbardziej zdradliwą słabością każdego państwa. Naród, który nigdy nie jest zadowolony z siebie znajduje się na drodze do postępu. Ten nastrój niezadowolenia zauważyłem właśnie w Ameryce. Da on się wyrazić lapidarnie w tych słowach — młodzież amerykańska jest przekonana, że to, co było dobre dla jej ojców, nie wystarczy dla niej...

„Boskie niezadowolenie” — to znaczy swobodna myśl krytyczna. To znaczy — dążenie do udoskonalenia. Oto co tworzy historię.

„Zglajchszaltowanie”, uniformizm, skrupowanie — są wrogami postępu, a więc i wrogami ludzkości. Kto wie, czy walka dzisiejszych dni nie jest właśnie walką pomiędzy tezą Edena, a tezą Goebbelsa.

Wydaje się nam, że takie jasne i mocne postawienie sprawy w Londynie nie było rozniósłoby je daleko po świecie) — nie mam nadziei na nową ery. Co raz więcej mnoży się drobnych objawów i przyczynków do tego, że bledną gwiaz-

Kontrpropozycje Żydów

w sprawie rozwiązania kwestii Palestyny. — Dwunarodowe państwo żydowsko-arabskie sfederowane z Irakiem, Egiptem i Transjordaną

LONDYN, 6 marca.

(PAT) Delegacja żydowska na konferencję palestyńską opracowała

KONTRPROPOZYCJE ŻYDÓW,

które będą przedłożone rządowi brytyjskiemu. Propozycje te przewidują następujący sposób rozwiązania kwestii palestyńskiej: W ciągu pierwszego roku próbnego Żydzi i Arabowie współdziałać mają w ramach obecnego ustroju w Palestynie. Rok ten ma być poświęcony na uspokojenie kraju i na zbliżenie obu narodów. Po roku, gdy zbliżenie to da pewne owoce i gdy na jego podstawie nastąpi w Palestynie uspokojenie i Arabowie zaprzestaną teroru, wówczas powołana ma być konstytuanta, w której Żydzi i Arabowie byłiby reprezentowani w równej liczbie. Konstytuanta miała by wypracować konstytucję palestyńską na okres przejściowy 10-ciu lat, przy czym podstawą tej konstytucji byłoby

DOPUSZCZENIE IMIGRACJI ŻYDOWSKIEJ DO PALESTYNY

w takich rozmiarach, aby po 10-ciu latach nastąpiła całkowita równość liczebna między Żydami i Arabami w Palestynie. Po okresie 10-ciu lat gdy oba narody byłyby całkowicie zrównane, miało by być ustanowione dwunarodowe państwo arabsko-żydowskie, sfederowane z Irakiem, Egiptem, Saudją - Arabią, Transjordaną i Jemenem.

Powyższe propozycje żydowskie nie mają oczywiście żadnych szans, by były przyjęte przez Arabów.

JEROZOLIMA, 6 marca.

(PAT) Tajna radiostacja żydowska nadawała wczoraj w języku hebrajskim apel „narodowej organizacji wojskowej w Palestynie”, która przyjmuje na siebie całkowitą odpowiedzialność za wszystkie akty teroru dokonane w ciągu ubiegłego tygodnia. Radiostacja wzywała ludność żydowską do przyłączenia się

do walki przeciwko rozwiązaniu zagadnienia palestyńskiego, niezgodnego z dążeniami narodu Izraela. Policja wydała surowy zakaz słuchania audycji tajnej stacji żydowskiej.

Jerozolima, 6 marca.

Przywódca umiarkowanej partii arabskiej prowadzącej politykę ugody w stosunku do Anglików, jeden z delegatów na londyńską konferencję „Okrągłego Stołu” Aduan Naszaszibi, został wczoraj ciężko poraniony przez nieznanego sprawcę. Zamachu dokonano pod czas meczu piłki nożnej, na którym obecny był Naszaszibi jako jeden z widzów. Dziś wskutek odniesionych ran Naszaszibi zmarł.

Kair, 6 marca.

(PAT) Rząd egipski uchwalił kredyt w wysokości milion 60 tys. funtów na budowę drogi strategicznej i handlowej, łączącej Egipt z Palestyną.

Anglia nie podejmie rozmów o koloniach

Czy coś Berlin - Rzym zmienia taktykę?

Londyn, 6 marca.

W Londynie uważają, że w mowie Goebbelsa jak również w artykule Gaydy na temat kolonii nie można dopatrzeć się poważnego zakłócenia stosun-

ków międzynarodowych i perspektyw przyszłości dla polityki brytyjskiej.

Przeciwnie, obie te enuncjacje uważane są za potwierdzenie wrażenia, iż oś Rzym-Berlin przechodzi stopniowo

do taktyki mniej ofensywnej, co wzmocni prestiż brytyjski oraz pozycję Francji w Afryce Północnej.

Skądinąd uważają, iż niemieckie żądania kolonialne mogą być przeszkodą do angielsko-niemieckiego porozumienia handlowego, ponieważ zarówno Chamberlain jak i Mac Donald wielokrotnie oświadczyli, że nie chcą podejmować rozmów na temat kolonii.

Londyn stoi na stanowisku, że Niemcy pokryć mogą zapotrzebowanie surowców w drodze powiększenia eksportu.

Zajścia antyżydowskie w Częstochowie

Policja przywróciła porządek

Warszawa, 6 marca.

Do Warszawy nadeszła w dniu dzisiejszym wiadomość o zajściach antyżydowskich w Częstochowie w dniu 3 marca br.

Wybryki te miały miejsce na Rynku Narutowicza, gdzie dokonano napadów

na stragany żydowskie. Były również wypadki pobicia Żydów.

Policja jednak szybko przywróciła porządek nie dopuszczając do dalszych zajść. W związku z tym podjęta została interwencja w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

do taktyki mniej ofensywnej, co wzmocni prestiż brytyjski oraz pozycję Francji w Afryce Północnej.

Skądinąd uważają, iż niemieckie żądania kolonialne mogą być przeszkodą do angielsko-niemieckiego porozumienia handlowego, ponieważ zarówno Chamberlain jak i Mac Donald wielokrotnie oświadczyli, że nie chcą podejmować rozmów na temat kolonii.

Londyn stoi na stanowisku, że Niemcy pokryć mogą zapotrzebowanie surowców w drodze powiększenia eksportu.

Zgon premiera Rumunii

patriarchy Mirona Cristea

Cannes, 6 marca.

(PAT) Premier rumuński patriarcha Miron Cristea zmarł tu dziś około godziny 21 min. 30.

Skargi do Trybunału Administracyjnego pozbawionych obywatelstwa

Warszawa, 6 marca.

W Najwyższym Trybunale Administracyjnym wzrosła ostatnio znacznie liczba skarg wnoszonych przeciwko decyzjom władz administracyjnych o pozbawieniu obywatelstwa polskiego.

M. in. zgłoszono około 300 skarg na tle wykonywania ustawy z 1938 roku o pozbawieniu obywatelstwa osób, które utraciły łączność z Polską, przebywając zagranicą.

Rozwiązanie parlamentu w Belgii

Bruksela, 6 marca.

(PPAT) Król podpisał dekret o rozwiązaniu parlamentu belgijskiego

Bruksela, 6 marca.

(PAT) Nowe wybory do parlamentu belgijskiego zostały na mocy dekretu królewskiego rozpisane na sobotę, dnia 2-go kwietnia br.

Niemcy w Słowacji żądają... zakazu uboju rytualnego

Bratysława, 6 marca.

(PAT) Na posiedzeniu rady miejskiej w Bratysławie wysunięto ze strony niemieckiej wniosek wydania zakazu rytualnego uboju bydła. Projekt ten będzie w najbliższym czasie rozpatrywany z punktu widzenia obowiązującego ustawodawstwa.

Ghandi ślubnie

Bombaj, 6 marca.

(PAT) Biuletyn lekarski stwierdza, iż Ghandi jest coraz bardziej osłabiony. Mahatma kiedy usiłował usiąść wpadł w stan omdlenia.

Niezwykłe informacje „Voelkischer Beobachter”

o programie politycznym stronnictwa Wołoszyna

Praga, 6 marca.

(PAT) „Voelkischer Beobachter” po dał informacje, według której program karpatoukraińskiego stronnictwa rządowego na Rusi Podkarpackiej zawiera m. in. 2 punkty:

1) Uznanie przez państwo karpato-ruskie za swoich obywateli wszystkich Ukraińców bez różnicy ich obecnej przy należności państwowej.

2) Dążenie do jednoczenia w jednym państwie ukraińskim wszystkich terytoriów, zamieszkałych przez Ukraińców.

Interpelowane w tej sprawie czesko-słowackie czynniki miarodajne odpowiedziały, że rząd Wołoszyna informacje te dementuje, stwierdzając, że program stronnictwa karpato-ukraińskiego nie był dotychczas ani aprobowany, ani publikowany.

Chamberlain o wizycie min. Becka w Londynie

Oświadczenie w Izbie Gmin

Londyn, 6 marca.

(PAT) Odpowiadając w Izbie Gmin na interpelację posła Hendersona z Labour Party, prem. Chamberlain oświadczył co następuje: Rad jestem, że mogę powiadomić Izbę, iż płk. Beck niezadługo złoży wizytę w Wielkiej Brytanii.

najprawdopodobniej w pierwszym tygodniu kwietnia. Rząd Jego Królewskiej Mości z zadowoleniem wita okazję, jaką nadarzy ta wizyta, dla przedyskutowania z polskim ministrem spraw zagranicznych zagadnień, wspólnie interesujących oba nasze kraje.

Dzisiejsze posiedzenie sejmiku

Porządek dzienny obrad

Warszawa, 6 marca

Ogłoszono porządek dzienny zwolnionego na środę plenarnego posiedzenia Sejmu. M. in. na porządku dziennym znajduje się 5 pierwszych czytań rządowych projektów ustaw, a m. in. ustawy

zatwierdzającej zmianę statutu Banku Polskiego oraz noweli do ustawy z roku 1933 o wypuszczeniu biletów skarbowych.

Na porządku dziennym znajdują się również 3 pierwsze czytania projektów ustaw złożonych przez posłów. m. in. projekt pos. Rączkowskiego o oddłużeniu rolnictwa.

Ponadto znajdują się sprawozdania poszczególnych komisji sejmowych opracowanych projektów ustaw, a m. in. sprawozdanie komisji przemysłowo-handlowej o rządowym projekcie ustawy o porozumieniach kartelowych oraz o rządowym projekcie ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o ograniczeniu nadmiernych wynagrodzeń w spółkach akcyjnych.

dy totalizmów zarówno w dziedzinie idei abstrakcyjnych, jak i faktów.

Demokracja — inna niż dawniej, bo uzbrojona w siłę materialną — oto jest nowa siła, która zjawiała się na horyzoncie.

Żyjemy w czasach ogromnego tempa. To, co miało trwać tysiąc lat — bardzo możliwe, że nie potrwa nawet dziesięciu... O.

Wzrost wpływów Anglii w Hiszpanii

Włochy liczą na wdzięczność gen. Franco. — Burgos wobec wypadków w Madrycie

Rzym, 6 marca. (PAT) W artykule p. t.: „Hiszpania dnia jutrzejszego” czasopismo „Gerarchia” przewiduje, że niebawem wpływy Moskwy na półwyspie Pirenejskim całkowicie wygasną, natomiast wpływy Anglii mogą ponownie zająć swe dawne miejsce, choćby ze względu na liczne interesy ekonomiczne i finansowe. Jakże Anglia posiadała i posiada w Hiszpanii. Do podobnych konkluzji dojdzie można by również, zastanawiając się nad kwestią wpływów francuskich, pisze czasopismo, gdyby nie skutki stanowiska rządu francuskiego, który stale popierał Barcelonę w toku wojny domowej.

Natomiast Włochy i Niemcy, które skutecznie pomagały obozowi narodowemu, posiadać będą dzięki swej dotychczasowej polityce w Hiszpanii duże wpływy i liczyć będą mogły na poważne korzyści.

Jeżeli chodzi o stanowisko Włoch, to w przeciwieństwie do planów Francji i Anglii, stale dążących do posiadania w skłóconej i zwaśnionej Hiszpanii zdecydowanej przewagi, Włochy faszystowskiej zawsze pragnęły Hiszpanii naprawde niepodległej i wolnej od separatyzmów wewnętrznych. To też Rzymowi zależy na tym, aby Hiszpania powróciła do swej dawnej wielkości i połączyła się z Włochami węzłami tradycyjnej przyjaźni i porozumienia.

Burgos, 6 marca. (PAT) Wobec nowej sytuacji, jaka powstała w ciągu ostatnich 24 godzin w Hiszpanii republikańskiej, rząd w Burgos zachowuje absolutną rezerwę.

Linia postępowania rządu narodowe



Piękni i szczęśliwi!

ZAWSZE BOWIEM STOSUJĄ dla zachowania pięknej i czystej cery KREM BIOLOGICZNY

EUKUTOL

Codziennie używanie kremu Eukutol zapewnia zdrową i ładną cerę.

UWAGA! Wspaniałego srebrnego lisa można otrzymać biorąc udział w konkursie „EUKUTOLU”. Zwracajcie uwagę na ogłoszenia konkursowe.

Termin zakończenia konkursu został przedłużony do 15 marca 1939 r.

CIERPIENIA REUMATYCZNE.

Do częstych chorób należy gościec stawowy (reumatyzm). Uporczywa ta choroba występuje u wielu ludzi pod różnymi postaciami i opowiada stawy (barkowy, łokciowy, gołeniony i t. d.) wywołując stan zapalny, a nawet podniesienia temperatury. Bóle w stawach nasilają się przy wszelkich ruchach do tego stopnia, że nie kiedy chorzy nie są w stanie poruszać ani rękami ani nogami. O ile choroba trwa dłużej i chory pozbawiony jest odpowiedniego leczenia wówczas może nastąpić zeszluszenie w stawach, prowadzące do kalectwa. We wszystkich cierpieniach reumatycznych i artretycznych stosuje się KLEROL maść i płyn. KLEROL płyn stosowany być może również do kąpiel.

Bukareszt, 6 marca.

(PAT) Dziś na lotnisku wojskowym w Bukareszcie wybuchł pożar, którego ofiarą padł hangar, mieszczący kilkanaście samolotów. Przyczyna pożaru nie została dotychczas ustalona.

go — oświadczają tu — została wielokrotnie już sprecyzowana przez gen. Franco: dalsze prowadzenie zbrojnej walki z wojskami madryckimi aż do bezwarunkowego poddania się ich. Maszyna wojskowa gen. Franco jest już gotowa. Rzeczą rządu madryckiego jest wykazanie realnego zamiaru oszczędzenia Hiszpanii nowych cierpień.

Burgos, 6 marca.

(PAT) Przygotowania do rozpoczęcia wielkiej ofensywy wojsk gen. Franco trwają w dalszym ciągu. W tutejszych kołach politycznych odrzucają możliwość natychmiastowego poddania się armii republikańskiej. Natychmiast po ukończeniu przygotowań rozpoczęta zostanie ostateczna ofensywa.

Uchwały rady naczelnej O.Z.N. w sprawie uprzemysłowienia kraju

Warszawa, 6 marca.

Rada Naczelna OZN ogłosiła wczoraj swoje tezy w sprawie uprzemysłowienia kraju.

Rada naczelna stwierdza, że uprze-

mysłowienie kraju winno się dokonywać przy wykorzystaniu inicjatywy prywatnej. Bezpośrednia działalność przemysłowa państwa winna się ograniczyć do wydatków koniecznych, w któ-

rych inicjatywa prywatna nie może podjąć zadania.

OZN żąda poza tym przyspieszenia procesów unarodowienia przemysłu i handlu. Polska dążyć ma do uzyskania samodzielności gospodarczej, która jest nieodzownym warunkiem niezależności politycznej.

W tym celu mają być wykorzystane wszystkie bogactwa naturalne kraju. Dążąc jednak do tej samodzielności gospodarczej Polska chce współpracować i rozwijać swe stosunki gospodarcze z zagranicą.

OZN wypowiada się za wzmocnieniem przemysłu średniego i drobnego oraz rzemiosła i domaga się poparcia państwa dla tych warsztatów przemysłowych. Nie oznacza to bynajmniej, aby rola wielkiego przemysłu została umniejszona w gospodarce narodowej.

Walka z bezrobociem ma się odbywać właśnie w drodze uprzemysłowienia kraju.

Jeżeli chodzi o strukturę organizacyjną przemysłu, to OZN wypowiada się za utworzeniem związków branżowych, o ile tego wymagają cele ogólnopństwowe, a nawet za przymusem organizacyjnym.

Przed koronacją Papieża

Minister Szembek reprezentantem Pana Prezydenta na uroczystości koronacyjnej

Rzym, 6 marca.

(PAT) Zbliżająca się koronacja Piusa XII budzi ogólne zainteresowanie społeczeństwa katolickiego. Do mistrza dworu papieskiego msgr. Sant Elia wpłynęło już około 150.000 próśb o bilety wejścia. Natomiast drukarnie watykańskie przygotowują tylko 45.000 kart wstępu. Ponieważ sama uroczystość koronacji Piusa XII przez kardynała dziekana odbyć się ma w zewnętrznej loggii świątyni, przeto ceremonii będą mogły się przyglądać setki tysięcy osób, zgromadzonych na placu św. Piotra. Po koronacji Pius XII udzieli błogosławieństwa „Urbi et Orbi”.

Dzienniki przewidują, że do koronacji użyta będzie tiara, którą mediolańczycy ofiarowali Piusowi XI-mu.

Warszawa, 6 marca.

(PAT) Z polecenia Pana Prezydenta R. P. p. Jan Szembek podsekretarz stanu w M. S. Z. będzie reprezentował Pana Prezydenta R. P. w charakterze ambasadora nadzwyczajnego na uroczystościach koronacyjnych Jego Świątobliwości Papieża Piusa XII.

Pan minister Szembek wyjeżdża do Rzymu w środę 8 b. m.

Citta del Vaticano, 6 marca.

(PAT) „La Gazzetta del Popolo” donosi, że ludność Rzymu zamierza ofiarować Papieżowi Piusowi XII dar w postaci tiary papieskiej celem zmanifestowania swej radości z powodu wyboru Papieżem rzymianina. Jak wiadomo, ostatni Papież rzymianin panował 218 lat temu.

Finansowanie emigracji Żydów z Gdańska

Nowe zarządzenie hitlerowców

GDAŃSK, 6 marca.

Gdański Dziennik Ustaw publikuje najnowsze rozporządzenie Senatu Wolnego Miasta omawiające finansowanie emigracji żydowskiej z terenu Gdańska. Trudności dotychczasowej emigracji wynikały głównie z braku odpowiednich funduszy, ponieważ władze gdańskie nie chciały brać udziału w kosztach związanych z wyjazdem ludności żydowskiej.

Wspomniane rozporządzenie stwarza dla ludności zamieszkującej Gdańsk przymusowe zrzeszenie (Haltungsgemeinschaft, grupujące przede wszystkim Żydów - obywateli gdańskich, następnie bezpaństwowców i wreszcie Żydów - obywateli innych państw w tym ostatnim wypadku, o ile, mieszkając sta-

le na terenie Gdańska, dysponują osobistym majątkiem.

Zadanie przymusowego zrzeszenia polegać będzie na tym, że Żydzi posiadający majątki będą musieli pokryć koszty emigracji swoich ubogich współwyznawców. Do przypilnowania należytego wykonania wspomnianego rozporządzenia został wyznaczony nadradca Hildebrandt przy wydziale gospodarki Senatowi.

Akcja Senatu Wolnego Miasta idzie w tym kierunku, aby z Gdańska wyjeżdżały równomiernie jednostki zamożne i ubogie, tak aby ku końcowi przymusowej emigracji nie pozostał w państwie element najuboższy, którego wysyłka mogłaby spowodować trudności finansowe.

Lot Warszawa—Ateny w ciągu 5 godzin

Rekord polskiego samolotu komunikacyjnego

Warszawa, 6 marca.

(PAT) W sobotę, dnia 4 bm. nadeszła z Aten do Warszawy wiadomość, że samolot Lotu, kursujący na linii Bejrut—Warszawa, po odbyciu już blisko połowy drogi nie może startować z Aten z powodu defektu. Wobec tego, że naprawa potrwalać musi kilka dni, Lot wysłał z Warszawy do Aten drugi samolot, aby przewieźć do Warszawy oczekujących pasażerów i pocztę.

W niedzielę o godz. 8 min. 30 wystar-

tował z Okęcia samolot typu Lockheed 14, pilotowany przez pilota Wysiekierskiego. Najdłuższą w Europie bezpośrednią trasę powietrzna Warszawa—Ateny, liczącą 1700 klm, samolot przebył w ciągu 5 godzin 4 min. Po spożyciu obiadu i krótkim odpoczynku pilot Wysiekierski wystartował w drogę powrotną do Warszawy, zabierając na pokładzie samolotu pocztę oraz pasażerów i lądował na lotnisku Okęcie w Warszawie o godz. 9 min. 30 wieczorem.

Oficer marynarki włoskiej skazany na śmierć za uprawianie szpiegostwa

Rzym, 6 marca.

(PAT) Agencja Stefani donosi: Specjalny trybunał obrony państwa skazał na karę śmierci przez rozstrzelanie byłego oficera marynarki austriacko-węgierskiej Antonio Scarpa, który pełniąc służbę w marynarce włoskiej — pro-

wadził akcję szpiegowską. Wyrok wykonano dziś o świcie. Scarpa urodzony był w Trieście. Cztery inni oskarżeni o szpiegostwo, którzy stawali przed trybunałem zostali skazani dwóch na dożywotnie ciężkie roboty, dwóch na karę 30 lat więzienia.

Rachmaninow przybyć ma do Polski

Warszawa, 6 marca.

Stołeczne biuro koncertowe prowadzi pertraktacje w sprawie występu w Polsce słynnego kompozytora Rachmaninowa.

Rachmaninow przybyć ma do Polski w końcu bież. mies. a następnie odbyć ma tournée po państwach bałtyckich.

Jady, wytwarzające się w jelitach, usuwa pewnie i szybko szklanka naturalnej wody gorkiej, Franciszka-Józefa, którą należy zżywać codziennie rano. Zapytajcie Waszego lekarza.

Pożar w gmachu Banku Handlowego w Warszawie

Warszawa, 6 marca.

W dniu dzisiejszym około godz. 12-iej w południe wybuchł groźny pożar przy ul. Traugutta 11 w Warszawie, gdzie mieści się Bank Handlowy.

Ogień powstał w mieszkaniach na 4 piętrze i wkrótce ogarnął poddasze i dach. Straż pożarna przystąpiła do energicznej walki z ogniem. Po wyrabaniu około 60 mtr. kw. dachu, pożar zlikwidowano i ugaszono.

Akcja straży była utrudniona z powodu paniki, jaka wybuchła wśród lokatorów domu, którzy zaczęli wynosić dobytek, ograniczając w ten sposób strażakom dostęp do pożaru.

Przyczyna pożaru nie została dotychczas ustalona.

Manewry floty angielskiej na Atlantyku

Gibraltar, 6 marca.

(PAT) Brytyjska flota śródziemnomorska udała się na Atlantyk, gdzie odbędzie się druga część manewrów, rozpoczętych na Morzu Śródziemnym. W manewrach weźmie również udział flota broniąca wysp W. Brytanii. Cwiczenia będą ukończone w przyszłym tygodniu.

Spadek bezrobocia w Anglii

Londyn, 6 marca.

(PAT) Ogłoszone dziś wieczorem dane urzędowe o stanie bezrobocia w W. Brytanii wykazują pewien spadek bezrobocia.

Według tych danych, w dn. 13 lutego r. b. ogólna ilość zarejestrowanych w W. Brytanii bezrobotnych wyniosła 1.886.718, czyli o 142.308 mniej, niż w dn. 16 stycznia r. b., ale o przeszło 86.000 większa, niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Spośród tych bezrobotnych 290.000, czyli 17 procent, pozostaje bez pracy od 12 miesięcy lub więcej.

Jeśli chodzi o zatrudnionych w ubezpieczalniach społecznych w W. Brytanii, to liczba ich wyniosła dn. 13 lutego r. b. 12.222 tys.

Z dzieł Łodzi

Dnia 7 marca 1851 roku założona została w Łodzi pierwsza kasa oszczędnościowa w Polsce, prowadzona przez miasto. Dyrektorem kasy był sam prezydent Traeger. Radę opiekunów stanowili radcowie miejscy Józef Paszkiewicz i Bernard Ginsburg, obaj kupcy. Kasa już od zarania swego istnienia szybko się rozwijała, obracając dużymi stosunkowo kwotami. Budżet Łodzi jako miasta o uprawnieniach miasta gubernialnego, wynosił w roku 1851 zaledwie około 22 tysięcy, a kasa oszczędności czyniła obroty do 6 tysięcy rubli rocznie.



Marzec	Data	Tomasza	
7	Jutro	Wicentego	Kadł.
Wtorek	Wschód słońca	6.11	
	Zachód słońca	17.23	
	Wschód księżyca	20.33	
	Zachód księżyca	6.56	
	Długość dnia	11.06	
	Przybyło dnia	3.36	

Krótkie wiadomości

SPRZEDAŻ MASEK PRZECIWGAZOWYCH ludności cywilnej rozpoczęła L.O.P.P. w Łodzi w szerokim zakresie. Na razie nabywanie masek jest dobrowolne, istnieje jednak projekt, by wprowadzić przymus dla ludności cywilnej.

TYFUS PLAMISTY W ŁODZI został całkowicie opanowany. Wydział zdrowia nie zanotował w ubiegłym tygodniu już ani jednego wypadku. Natomiast zanotowano 2 wypadki duru brzuszno-tyfoidalnego, 7 płonicy, 12 błonicy, 5 odry, 5 róży, 10 krztusca, 1 drętwy karku, 6 zakażeń półgłowych, 3 pokąsania przez psy podejrzane o wściekliznę, 44 zachorowania i 24 zgony na gruźlicę.

ZJAZD OKRĘGOWY ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO odbędzie się w Łodzi w dn. 28 b. m. Obrady toczy się w sali rady miejskiej przy ulicy Pomorskiej. Przygotowania do zjazdu już się rozpoczęły. Przewidziane jest nabożeństwo w Katedrze oraz przemarsz przez miasto.

ZWOZKA ODPADKÓW już się rozpoczęła w Łodzi. Sekcja zbiórki apeluje do mieszkańców o zbieranie gałganów, szkła, metalu, papieru i t. d. oraz o zamawianie wózków w sekretariacie towarzystwa przeciwzabracznego, ul. Kątna Nr. 10 (277-62). Złom metalowy będzie przeznaczony na F.O.N.

BADANIE OCZU DZIECI, przebywających w miejskich domach i zakładach wychowawczych przeprowadzą w bieżącym tygodniu lekarze-okuliści, celem sprawdzenia, czy dzieci nie są chore na jętkę. Jak wiadomo, skuteczna walka z tą chorobą doprowadziła do całkowitego niemal jej wygaśnięcia.

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-Miasto I urzędować będzie w dniu 16 b. m. w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy Al. Kościuszki 19. Zgłosić się winni mężczyźni rocznika 1917 i starsi, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji, którzy nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej.

Pozwolenia na broń

Starostwo Grodzkie Łódzkie podaje do wiadomości, iż osoby, które do dnia 31 grudnia 1938 r. złożyły podania o przedłużenie im ważności pozwolenia na broń powinny się zgłosić po odbiór tych pozwoleń do Starostwa Grodzkiego Łódzkiego pokój nr. 9, w czasie od 8 do 15 marca 1939 r. w godzinach od 8 do 14-ej.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicz (Limanowskiego 1), A. Rychler i B. Łoboda (11 Listopada 86), M. Zundelewicz (Piotrkowska 25), S. Bojarski i W. Schatz (Przejazd 19), Cz. Ryteł (Kopernika 26), M. Lipiec (Piotrkowska Nr. 193), A. Kowalski i S-ka (Rzgowska 147).

Pracujesz, zarabiasz — podziel się z bezrobotnym

Pierwsze kroki nowego Zarządu miasta

Składanie wizyt urzędowych. — Wieńce na grobach bojowników o niepodległość Polski. — Badanie budżetu miasta

Nowy zarząd miejski z prez. Kwapińskim na czele, rozpoczął wczoraj normalne urzędowanie.

Jak się dowiadujemy, członkowie zarządu miejskiego przystąpią również do studiów nowego preliminarza budżetowego, który znajduje się już na warsztacie prac komisji. Ponieważ preliminarz układany był przez poprzednie władze miejskie, nowy zarząd zaś zamierza wprowadzić doń szereg zmian, postanowiono, że w bieżącym tygodniu nie odbędzie się, jak to przewidywano, posiedzenie radzieckiej komisji finansowo-budżetowej. Chodzi o to, by nowi członkowie zarządu miejskiego mogli przyjść na komisję już ze skonkretyzowanymi wnioskami w sprawie budżetu.

Prace komisji finansowo-budżetowej rozpoczną się zatem w przyszłym tygodniu i toczyć się będą w tempie przyśpieszonym — posiedzenia odbywać się

będą trzy razy w tygodniu. Według projektu, budżet rozpatrzony będzie przez komisję w ciągu dwóch tygodni, tak że jeszcze w końcu bieżącego miesiąca będzie mogło się odbyć pierwsze plenarne posiedzenie budżetowe rady miejskiej.

Czy przed sesją budżetową odbędzie się jeszcze posiedzenie plenarne rady — narazie nie ustalono.

W dniu wczorajszym prez. Kwapiński rozpoczął składanie wizyt urzędowych. Pierwszą wizytę złożył w urzędzie wojewódzkim, przedstawiając się p. wojewodzie Józefowi, wicevoj. Jellinkowi i nacz. dr. Wronie, jako nowy prezydent miasta. Dalsze wizyty składane będą dziś i jutro.

Dziś nowy zarząd miejski, w osobach prez. Kwapińskiego i wiceprez. Walczaka, Szewczyka i Purtala złożył

wieńce na grobach poległych bojowników o wolność i niepodległość 1905-1908 r. na Polesiu Konstantynowskim. W godzinach popołudniowych członkowie zarządu miejskiego złożyli wieńce na mogile b. posta i działacza socjalistycznego Aleksandra Napiórkowskiego, który zginął śmiercią bohaterską w walce z bolszewikami w roku 1920, a bezpośrednio po tym złożył wieńce na grobach Wacława Szmalca i Józefa Rybaka, którzy zamordowani zostali w czasie akcji wyborczej do rady miejskiej w Łodzi.

W środę odbędzie się kolejne posiedzenie komisji radzieckiej, wyłonionej dla zbadania gospodarki teatrów miejskich. Jace komisji, jak nas poinformowano, toczą się bardzo szybko. Dotychczas jeszcze nie ustalono, czy komisja wybierze z pośród siebie przewodniczącą tego, czy też przewodniczyć jej będzie prezydent miasta, względnie wyznaczony przez niego wiceprezydent. W tym drugim wypadku przewodniczącym komisji zostałby wiceprez. Purtal.

Jak się dowiadujemy, w przyszłym tygodniu zawieszony będzie w sali konferencyjnej zarządu miejskiego portret b. prezydenta miasta Mikołaja Godlewskiego obok portretów wszystkich kolejnych prezydentów miasta. Galerię tę otwiera portret I burmistrza Leopolda Skulskiego, następnie wisi portret prez. Rzewskiego, dalej — portret ś. p. prez. Cynarskiego, prez. Ziemięckiego, komisarza rządowego inż. Wojewódzkiego, tymcz. prez. płk. inż. Głazka. (s)

GRUŻLICA PLUC jest nieublagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu kosztuje miliony ludzi. — **PRZY ZWALCZANIU CHOROBY PŁUCNYCH, BRONCHITU** uporczywego, męczącego kaszlu, **GRYPY** i t. p. stosują pp. lekarze — „**BALSAM TRIKOLAN**” Gąseckiego, który ułatwia wydzielanie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. — Sprzedają apteki.

Magistrat w pełnym składzie

Nowi radni, powołani na miejsce ławników

W związku z zatwierdzeniem nowego Zarządu miasta uprawomocnił się także wybór nowych ławników magistratu, którzy już w najbliższych dniach zaproszeni będą na pierwsze posiedzenie kolegium. Ławnikami zostali, jak wiadomo:

Rr. Andrzejak Edward, Malinowski Leon, Matula Władysław, Miłaczewski Jan z PPS, Borucki Bronisław i Duszkiewicz Mieczysław z OZN, Grzegorzak Leon i Zwierzewicz Ewaryst z Obozu Narodowego oraz Milman Szymon z Bundu.

Ponieważ zarówno wiceprez. Walczak jak i ławnicy Andrzejak, Matula, Duszkiewicz, Borucki, Grzegorzak i Milman byli radnymi, na ich miejsce musieli wejść zastępcy. Zarząd Miejski wystosował już do nowych radnych pisma, zawiadamiające ich, że zostali powołani do rady miejskiej. Nowymi radnymi zostali:

Na miejsce wiceprez. Walczaka —

Zygmunt Mendasiak, na miejsce ławnika Andrzejaka — Marian Chmieliński i na miejsce ławnika Matuli — Władysław Kędziński z PPS, na miejsce ławnika Duszkiewicza — Stanisław Kopczyński, na miejsce ławnika Boruckiego — Andrzej Millński z OZN, na miejsce ławnika Grzegorzaka — Michał Rakowski z Obozu Narodowego i na miejsce ławnika Milmana — Beniamin Wirowski z Bundu.

Jak wiadomo, w myśl nowej ustawy samorządowej, ławnicy nie są członkami zarządu miejskiego. Biorą oni tylko udział w posiedzeniach kolegium magistratu, stanowiąc jakgdyby organ doradczy dla zarządu miejskiego (dotychczas tę rolę spełniali naczelnicy wydziałów) oraz na posiedzeniach komisji i posiedzeniach rady miejskiej.

Na posiedzeniach plenarnych rady zajmują oni miejsca w specjalnych fotelach, ustawionych obok stołu prezydenckiego.

Płk. Leopold Lis-Kula

Uroczysty obchód 20-ej rocznicy śmierci najmłodszego bohatera walk Legionowych

Pod protektorem Marszałka E. Śmigłego - Rydza powstał komitet organizujący uroczysty obchód 20-ej rocznicy śmierci płk. Lisa Kuli, najmłodszego bohatera walk Legionowych. Obchód odbędzie się dziś, 7-go marca.

Dwadzieścia lat temu, gdy Polska krwawiła się w ciężkich bojach, padł na polu chwały dwudziestodwuletni podpułkownik Leopold Lis - Kula. „ponad zwykłą miarę uzdolniony i wartościowy oficer, znakomity, niezwykle intuicyjnie bojową obdarzony dowódca, świetny instruktor, doskonale opanowujący ducha i formę wojskową. Bogaty, rycerski charakter, bezgranicznym zaufaniem i przywiązaniem cieszący się u wszystkich podkomendnych. Świetlana postać, promieniująca siłą charakteru, zachością duszy i bogactwem talentu”...

Urodził się Lis - Kula w Kosinie pod Rzeszowem w dniu 11 listopada 1896 r. i niejako z domu wyniósł tradycje rycerskie, gdyż matka jego pochodziła z rodziny Czajkowskich, tych samych, co to sławny emir Czajkowski z nich się wywodził. Wstąpiwszy do szeregów strzeleckich wkrótce uzyskał funkcję pomocnika komendanta okręgu rzeszowskiego. W dwa lata później wybuchła Wojna Światowa.

Przypomina się szlak Legionów; miasta, miasteczka i wsie: Kielce, Krzywopłoty, Łowczówek, wyprawa wolińska;

Sobieszycy, Jabłonka, Kukle, Kamienucha, Kostuchna, ciężkie walki nad Stochodem — a wszędzie tam był Lis-Kula; zawsze jest na zagrożonym miejscu, decyzyjny, rozkazem i osobistym przykładem torując drogę do sukcesu. Awansuje przy tym szybko. W dwa miesiące po wstąpieniu do Legionów zostaje mianowany podporucznikiem, w pięć miesięcy później porucznikiem, a w następnym roku kapitanem. Ale nie o stopnie i naszywkę mu chodziło. Chciał walki, gdyż ta była jego żywiołem, a u kresu tych zmaganiń wdział Polskę wolną i na nowo do życia przywróconą.

Po odmowie przysięgi na wierność Austrii poszedł wraz z innymi walczyć na front włoski. Wkrótce widać go w innych stronach, aż w Odesie. Wreszcie, po oswojeniu się z niewoli ukraińskiej, zaciąga się do armii polskiej i pod rozkazami gen. Śmigłego Rydza bierze udział w walkach pod Kowlem i nad Styrem. Broni dzielnie Zamościa, walczy pod Uhnowem, Żółkwią, Belżcem... Padł na froncie wolińskim. Trafionym śmiertelną kulą w tętnicę w walce pod Tarczynem, zmarł z upływem krwi 7 marca 1919 r. Już po śmierci awansowany na pułkownika otrzymał krzyż Virtuti Militari.

„Memu dzielnemu chłopcu — Józef Piłsudski” — taki napis widniał na szarfitowej wieńcu od Wodza naczelnego.

Codziennie używanie kremu biologicznego

Eukutol 6

zapewnia
pięknią i zdrową cerą

Trzy wypadki zatrucia gazami, rybą i mięsem

W fabryce firmy Ringart i Zelnik w Rudzie Pabianickiej przy ul. Heleny 1, 21-letni robotnik Edmund Majer (Ogrodowa 27) uległ silnemu zatruciu wskutek wydzielania się gazów spalinowych z kotła. Do nieprzytomnego robotnika wezwano pogotowie ratunkowe. Lekarz przewiózł go w stanie ciężkim do szpitala Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi.

W związku z tym wypadkiem wszczęte zostało dochodzenie przez inspekcję pracy i policję.

W domu przy ul. Nowoprojektowanej 12 zatruty się nieświeżą rybą trzy siostry Emilia, Paulina i Izabela Czajka. Po przepłukaniu żołądków pozostawił je lekarz na miejscu w stanie osłabionym.

W mieszkaniu własnym przy ul. Kamiennej 35 uległy zatruciu potrawą z nieświeżego mięsa 35-letnia Hinda Frajman oraz jej 9-letnia córka Małka. W stanie nie budzącym obaw pozostawiono ją na miejscu. (k).

Samobójstwo kobiety

Skoczyła z 4-go piętra na bruk

Wczoraj o godz. 2 po poł. mieszkańcy domu przy ul. Południowej 20 usłyszeli straszny krzyk kobiety, a bezpośrednio po tym huk spadającego ciała. Jak się okazało, jakaś kobieta w celach samobójczych skoczyła z okna klatki schodowej na 4 piętrze.

Wezwany lekarz pogotowia stwierdził zgon wskutek całkowitego zmiażdżenia czaszki.

Ustalono, że denatką jest 30-letnia Chawa Konięcka, zam. przy ul. Żydowskiej 18. Przyczyny zgonu narazie nie ustalono. (ig).

Sprostowanie

W związku z notatką dziennikarską, jaka ukazała się w numerze 54 „Republiki” z dnia 23 lutego 1939 r. p. t. „Okólnik, który krzywdzi ubezpieczonych”, Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi prosi na podstawie art. 27 ust. 1 i art. 28 ust. 1 i 8 prawa prasowego (Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 listopada 1938 r. Dz. U. R. P. Nr. 89, poz. 608) o zamieszczenie poniższego sprostowania:

Nieprawdą jest, że okólnik, o którym mowa jest w notatce, krzywdzi ubezpieczonych,

prawdą natomiast jest, że unormowanie okólnikiem kwestii przesyłania na punkty lekarskie wyników analiz jest b. korzystne dla ubezpieczonych, gdyż przy dokonywaniu wszystkich pilnych i ważnych analiz pracownia bakteriologiczna natychmiast podaje telefonicznie wyniki analiz odnośnym lekarzom, a jedynie wyniki analiz niepilnych przesyłane są na punkty lekarskie przez woźnych obwodów leczniczych.

Nie jest zgodne z prawdą, że „w pewnych wypadkach telefoniczne komunikowanie lekarzowi wyników badania jest po prostu niemożliwe”, co wg brzmienia notatki spowodować może tragiczną w skutkach zwłokę w udzieleniu pomocy lekarskiej,

natomiast prawdą jest, że niema żadnych przeszkód odnośnie telefonicznego podawania wyników badań w wypadkach pilnych, bowiem wszystkie punkty lekarskie muszą posiadać aparaty telefoniczne, koszty utrzymania których zwraca lekarzom Ubezpieczalnia i czynne są do godz. 18 wzgl. 19. Również prawdą jest, że podawanie po tej godzinie wyników analiz punktom lekarskim wzgl. lekarzom do mieszkań prywatnych byłoby zupełnie bezcelowym, gdyż lekarze w godzinach wieczornych po opuszczeniu punktów lekarskich nie przyjmują już wizyt do chorych. Ze względu na to pracownia bakteriologiczna w tych godzinach powiadamia telefonicznie o wynikach analiz lekarzy pogotowia chorobowego, którzy w razie konieczności wykonują odpowiednie zabiegi.

Następnie nieprawdą jest, że wydanie omawianego okólnika miało to na celu, by chorzy nie udawali się z wynikami analiz do lekarzy prywatnych,

prawdą zaś jest, że Ubezpieczalnia uznaje za konieczne unormowanie kwestii przesyłania wyników analiz ze względu następujących:

1) znaczna ilość osób czekających w lokalu pracowni bakteriologicznej na wyniki analiz i przybywających częstokroć do pracowni w towarzystwie osób trzecich uniemożliwiała normalne funkcjonowanie pracowni;

2) chorzy b. często gubili karty zawierające wyniki analiz wzgl. odbierając je osoby postronne nie doręczały tych kart zainteresowanym i w tych wypadkach lekarze wogóle nie wiedzieli jakie były wyniki analiz;

3) b. często, nadesłany do przeprowadzenia analiz materiał nie pochodził od właściwych osób (ubezpieczonych) od osób postronnych, nie mających żadnych praw do świadczeń Ubezpieczalni.

Naczelnny Lekarz:
(—) Dr. K. Garduła.
Dyrektor:
(—) Inż. St. Waligórski.

Rozwiązanie konkursu

ogłoszonego w związku z wyświetleniem filmu

„Patrol Bohaterów” z Errolem Flynnem

w kinie „EUROPA”

Zgodnie z zapowiedzią w dniu wczorajszym nastąpiło rozwiązanie konkursu i przyznanie nagród za trafne odpowiedzi.

Z pośród nadesłanych kilkuset odpowiedzi, przyznano nagrody w postaci powieści „Robin Hood” następującym osobom:

- 1) M. Cymmer; 2) T. Francmanówna; 3) W. Gamberg; 4) K. L. Geyer; 5) M. Gitis; 6) Cz. Goldberg; 7) G. Kempki; 8) J. Kirpacz; 9) R. Krauze; 10) F. Lipmanówna; 11) R. Lubicz; 12) W. Łukowski; 13) R. Manela; 14) J. Najdecka; 15) H. Prenclówna; 16) W. Raczkowski; 17) C. Rogowska; 18) G. Rubinowicz; 19) A. Szachinowiczówna; 20) E. Wróblowna.

Po odbiór nagród należy się zgłaszać do dyrekcji kina „Europa” (Narutowicza 20) w godz. 4—6 popoł.

Echa katastrofy pod Kolumną

Pogrzeb b.p. Anny Fuksowej. — Stan inż. Fuksa jest ciężki

Donieśliśmy wczoraj o wstrząsającej katastrofie, której ulegli inż. Mieczysław Fuks z Łodzi i jego żona. Na szosie pod Kolumną autobus pasażerski wpadł na motocykl, prowadzony przez inż. Fuksa. Inżynier został ciężko ranny, zaś jego żona, w wyniku odniesionych obrażeń, zmarła w drodze do szpitala.

Wczoraj odbył się pogrzeb ofiary katastrofy b. p. Anny Fuksowej przy u-

dziale licznego grona przyjaciół i znajomych.

Stan ciężko rannego inż. Fuksa, który odwieziony został do szpitala im. Poniańskiego, jest jeszcze wciąż bardzo poważny, aczkolwiek lekarze nie tracą na dziej utrzymania go przy życiu.

Władze przeprowadzają dochodzenia w sprawie okoliczności i przyczyn tragicznego w skutkach zderzenia.

Chłopiec zabił swego ojczyma

Niezwykła zbrodnia przy ul. Myśliwskiej 10

Wydział śledczy w Łodzi powiadomiony został wczoraj o strasznej zbrodni, jaka zdarzyła się w Łodzi, w dzielnicy t. zw. „Marysin III.”

W domu przy ul. Myśliwskiej nr. 10 mieszkał od wielu lat 43-letni Oskar Ender z małżonką oraz 18-letnim pasierbem, synem jego żony z pierwszego małżeństwa, Zygmuntem Woźniakiem. Między ojczymem a pasierbem wynikały częste kłótnie i scysje.

Wczoraj, około godz. 2 po poł. znów wyniki między nimi spór. Jak się później okazało, poszł o blachostkę. Woźniak zamierzał wyjechać z Łodzi w poszukiwaniu pracy, zaś ojczym, uważając, że jest on jeszcze młody i potrzebuje opieki, domagał się, by przyjął jakakolwiek pracę w domu.

W czasie sprzeczki Woźniak rzucił

się nawet w pewnej chwili na ojczyma, który, chcąc uniknąć starcia, wybiegł na podwórze.

Ale mściwy chłopiec nie poprzestął na tym. Podążył za Enderem na podwórze i tam podniósł z ziemi ciężki kamień, którym zadał straszliwy cios ojczymowi w głowę.

Ender padł na ziemię, brocząc krwią, nieprzytomny. Wezwano pogotowie ratunkowe, ale pomoc była bezskuteczna — w drodze do szpitala Ender zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

Woźniak zbiegł i ukrył się u sąsiadów. W pół godziny później jednak został aresztowany i osadzony w więzieniu.

Zbrodnia wywołała duże poruszenie w całej dzielnicy. (ig)

Handel, miłość, małżeństwo

Sąd skazał Markowskiego na 1 rok i 3 miesiące, a Różycką na 8 mies. więzienia

Na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Łodzi zasiedli wczoraj Stanisław Markowski oraz jego przyjaciółka Władysława Różycka pod zarzutem oszustwa na szkodę ślubnej żony Markowskiego.

Władysław Markowski posiadał w powiecie łódzkim niewielki mająteczek, o obszarze 31 mórg. W 1933 roku poznał Różycką, z zawodu kelnerkę i zapalał do niej tak gwałtowną miłością, że postanowił zerwać z żoną. 23 morgi wydzierżawił swym braciom, a za uzyskanie pieniędzy założył restaurację w osadzie Kazimierz. Na pozostałych 8-iu morgach pozostała Kornela Markowska.

W kilka miesięcy później, po zbiorach, gdy Markowski dowiedział się, że żona jego sprzedawała plony za 2500 złotych, zjawił się u niej, wyraził chęć pogodzenia się z nią, ale tłumaczył, że musi spłacić Różycką, wobec czego prosi ją o 2000 złotych. Markowska, która

szczerze pragnęła powrotu męża, pożyczła mu żadaną sumę, była jednak na tyle ostrożna, że poleciła mu podpisać gwarancyjne weksle. W dwa dni po otrzymaniu pieniędzy, Markowski wrócił do swej przyjaciółki.

Markowska, gdy nadszedł termin płatności weksli, wystawionych przez męża, zażądała ich zaplacenia. A gdy ten odmówił, wszczęła przeciwko niemu kroki egzekucyjne. Wówczas Markowski fikcyjnie sprzedał cały majątek Różyckiej, by uniemożliwić żonie wyegzekwowanie należności, a nadto oskarżył ją o sfałszowanie weksli.

Sprawą zainteresowała się prokuratura. I w rezultacie Markowski oraz Różycka zasiedli na ławie oskarżonych.

Sąd, po przesłuchaniu świadków skazał Markowskiego za oszustwo na 1 rok i 3 miesiące więzienia oraz 300 zł. grzywny, zaś Różycką na 8 miesięcy więzienia. (tt)

Propaganda krajowych surowców zastępczych

Okresy ożywienia gospodarczego, w których dokonuje się inwestycji przemysłowych, zawsze ujawniają tendencję do pacywności bilansu handlowego. Jeśli więc Polska ma przywozić odpowiednią ilość niezbędnych maszyn, nie może wydawać pieniędzy na równoczesny przywóz zbędnych surowców. Oto w kilku słowach wyrażona argumentacja przemawiająca za potrzebą wykorzystywania zarówno surowców krajowych jak i surowców zastępczych.

Świadoma tej prawdy ekonomicznej, Polska czyni znaczne postępy zarówno w zakresie zużycia surowców krajowych, jak i tworzenia surowców zastępczych, takich jak np. katodiny, sztucznego włókna celulozowego, lantalu, sztucznego kauczuku, mieszanek spirytusowo-benzynowych, mas plastycznych itd. Nie wystarczy jednak podjęcie produkcji surogatów t. zn. rozwiązanie problemu technicznego i organizacyjnego, pozostaje bowiem do rozwiązania problem handlowy: utworzenie surowcom

zastępczym drogi od producenta do szerokiego mas konsumentów. Jest to droga niełatwa, powszechnym bowiem jest konserwatyzm wśród spożywców, którzy wolą surowce „prawdziwe” od „sztucznych”, mimo iż te ostatnie bywają nieraz lepsze od naturalnych (przykład: mieszanka spirytusowo-benzynowe). To też potrzebna jest tutaj propaganda, uświadamiająca kupującą publiczność o wartości surowców zastępczych.

W Niemczech zagadnienie zbytu surowców zastępczych rozwiązano właśnie w drodze szeroko zakrojonej propagandy. Zwłaszcza targi i wystawy włączniete zostały w akcję propagandową, służąc w ten sposób wykonawcom planu czteroletniego. Również i Targi Poznańskie, świadome swej roli na tym odcinku przystąpiły do akcji dydaktycznej na rzecz surowców zastępczych. Ciekawe w tym względzie pokazy ujrzymy podczas tygodnia targowego rozpoczynającego się, jak wiadomo, w dniu 30 kwietnia.

GRAND-KINO

Pocz. 4, 6, 8, 10

Niesmiertelny tercet aktorski TYRONE POWER ALICE FAYE i JEAN HERSHOLT

w wielkim filmie muzycznym. (ALEKSANDER'S RACTIME BAND)

Nadprogram: FIS 1939 r. Zakopane

DZIS POWTÓRZENIE PREMIERY!

Szalony Chłopak



Wajsówna w Zarządzie Łódzkiego Klubu Motocyklowego

Znakomita łódzka lekkoatletka b. rekordzistka świata w rzucie dyskiem Jadwiga Wajs-Grętkiewiczowa po wyścigu za mąż za znanego motocyklistę i automobilistę p. Grętkiewicza stała się czynną działaczką motocyklową, i na walnym zebraniu Łódzkiego Klubu Motocyklowego, które odbyło się onegdaj, została wybrana do zarządu.

Na prezesa ŁKM-u został przez akcję mację wybrany p. Grętkiewicz, zaś członkami zarządu prócz p. Wajs-Grętkiewiczowej zostali pp.: Szalkiewicz, Wróblewski, Denath, Szczygielski, Kunitowicz i Kostrzewa.

Sezon ŁKM-u zapowiada się b. bogato, przyczem klub ten zorganizuje szereg imprez o charakterze ogólnopolskim a m. in. raid szosowo-terenowy, plański wyścig trawiasty, raid lotniczo-gazowy motocyklowo - samochodowy. Łódzkiemu Klubowi Motocyklowemu powierzona została również organizacja na terenie Łodzi trasy raidu „Szlakiem Marszałka Piłsudskiego”, którego jeden z sześciu etapów prowadzić będzie przez nasze miasto.

Na otwarciu sezonu z polecenia Polskiego Związku Motocyklowego ŁKM zorganizuje po raz pierwszy w Łodzi „Pierwszy krok motocyklowy dla młodzików”.

Nowe władze sekcji motorowej ŁKS-u

Odbyło się walne zebranie sekcji motorowej ŁKS-u, na którym wybrano następujący nowy zarząd sekcji: kierownik inż. Stanisław Kowalski, zastępca p. Józef Nowicki, sekretarz p. Feliks Ekler, kapitan sportowy p. Feliks Włodzimierski, skarbnik dr. Łukasiewicz.

Na zebraniu został omówiony projekt zorganizowania — w ramach imprez jubileuszowych 30-lecia ŁKS-u, — ogólnopolskiego zjazdu plakietowego w Łodzi. Zjazd ten odbyć się ma w dniu 4 czerwca.

Łódź pominięta

przez władze lekkoatletyczne

Łódź nie została przez Polski Związek Lekkoatletyczny zupełnie uwzględniona w kalendarzyku na zbliżający się sezon. Nie przydzielono naszemu miastu ani jednej imprezy o mistrzostwo Polski, jak również ani jednego meczu międzynarodowego. A tegoroczny kalendarzyk imprez międzynarodowych zatwierdzony przez komisję sportową P.Z.L.A. na rok bieżący przedstawia się dość bogato: w dniach 10 — 11 czerwca odbędzie się mecz Polska — Litwa w Warszawie, w dniach 17—18 czerwca Polska — Niemcy w Warszawie, 5 sierpnia: Polska — Emigracja w Krakowie, 9—10 września Polska — Węgry w Budapeszcie, 16—17 września Polska — Francja w Paryżu, 23—24 września Polska — Norwegia w Warszawie. Poza tem odbędzie się mecz kobiece: 25 czerwca Polska — Włochy we Włoszech (prawdopodob. Florencia), 2 lipca Polska — Niemcy we Frankfurcie nad Odrą, 3 września Polska — Węgry w Polsce (prawdopodob. Katowice). Prowadzone są także pertraktacje w sprawie meczu Polska — Północna Estonia w Bydgoszczy, Istnieją jeszcze możliwość meczu Polska — Rumunia we Lwowie (15—16 lipca wgl. 12—12 sierpnia).

Pominięcie Łodzi przez PZLA jest tem dziwniejsze że naczelną magistraturą lekkoatletyczną o pracy okręgu łódzkiego wyraża się z uznaniem.

Zmiany w reprezentacjach bokserskich Polski

PZB przeprowadził w składach reprezentacji bokserskich na mecze z Łotwą i z Finlandią, które odbędą się najbliższej niedzieli pewne zmiany. W reprezentacji przeciwko Łotwie zamiast Jasińskiego walczyć będzie w wadze muszej Lendzin, zaś zamiast Kowalskiego w wadze lekkiej Woźniakiewicz. W reprezentacji przeciwko Finlandii Chrostka zastąpi Kowalski, a w wadze ciężkiej Piłata zastąpi Łukowski.

Morderca, zapisujący swe zbrodnie

Zabijał ludzi według zgóry opracowanego planu. — Spis ofiar w notatniku mordercy. Chciał wytruci wszystkich dozorców więzienia w Nimes

Louis Philippe jest dumny ze swej „działalności” i żąda skazania go na śmierć

Paryż, w marcu.

Za kilka dni odbędzie się w Paryżu proces masowego mordercy Weidmanna, który prawdopodobnie zostanie skazany na śmierć, a już Francja ma jego następcę, Weidmanna nr. 2.

Nowy morderca masowy nazywa się Louis Philippe. Ma lat 28. Jego terenem działania był Lyon i okolica. Miał 2-ch pomocników, z których jednego zamordował, a drugiego zamierzał zgładzić; 6-letni Balligand był za mało doświadczony i nie nadawał się do żadnej „pracy”.

Na zdjęciach, dokonanych po aresztowaniu, Louis Philippe promienieje po prostu z dumy. Tak, dumny jest ze swych wyczynów, a funkcjonariuszowi śledczej, który dokonał aresztowania, powiedział:

— Może mi pan być wdzięczny: dzięki mnie robi pan karierę. Jestem bowiem rzadkim okazem...

A sędziemu śledczemu oświadczył w czasie pierwszego przesłuchania:

— Ten Weidmann jest niedźmym dyktantem wobec mnie. Zaczęłam zresztą „pracę” znacznie wcześniej od niego.

W rzeczy samej — pierwsza zbrodnia Philippa datuje się z przed 9-ciu laty. Ile morderstw ma ten „wampir” na sumieniu? — tego jeszcze ostatecznie nie ustalono. On sam z zaskakującą gotowością przyznał się i opowiedział o czterech.

W pierwszej chwili policja była przekonana, że ma do czynienia z blagim „kierowcą”, który sam siebie „reklamuje”, jako wyjątkowego rzekomo zbrodniarza. Nie było jednak ustalono ponad wszelką wątpliwość, że Philippe nie obciążał się bez powodów.

„Buchalteria” mordercy

Najbardziej makabryczne są bodaj nie zbrodnie, które Philippe już popełnił, lecz te właśnie, których dokonanie leżało w jego zamiarach.

Louis Philippe należy mianowicie do tego gatunku zbrodniarzy masowych, którzy prowadzą „buchalterie”, a więc rodzaju Kürtena czy Matuszki. Znamy go przy nim notatnik, stanowiący jeden z najdziwniejszych dokumentów kryminalistyki współczesnej.

W notatniku tym stronie podzielonej na dwie części: po lewej stronie pisane są czarnym, po prawej czerwonym atramentem. Zapiski czarne — to rejestr przestępstw bez wyniku śmiertelnego, a więc kradzieże, włamania itd. Zapiski w kolorze krwi — to zbrodnie.

„Buchalteria” Philippa zawiera również spis zamierzonych morderstw, których ten masowy morderca uplanował aż dziesięć. Zaiste, Louis Philippe nie przesadzał, mówiąc o sobie z pewną dumą, że jest „rzadkim okazem”.

Zdumienie przesłuchujących wampira sędziego śledczego i innych funkcjonariuszy policji przerodziło się w przerażenie, gdy ujawniona została dziesiąta z projektowanych przez Philippa zbrodni: ZAMIERZAŁ ON MIANOWICIE WYTRUCI WSZYSTKICH DOZORCÓW WIEZIENIA W NIMES, gdzie Philippe spędził 5 lat (od 1932 do 1937) za napad rabunkowy na kobietę w przedziale kolejowym.

W tej zamierzonej zbrodni szukać należy rozwiązania tajemnicy Louis Philippa.

— Nienawidzę ich, nienawidzę z całego serca, — zeznał przed sędzią śledczym. — Ludzie ci zrobili ze mnie po-

twora.

Biografia Philippe'a

Po czym Philippe opowiedział dzieje swego życia.

— Nieszczęśliwe dzieciństwo. Ojciec powiesił się. Matka pozostawiła chłopca własnemu losowi. Podczas wojny

7-letni zaledwie chłopak obijał się na tyłach armii w Wogezach, żywiąc się odpadkami z kuchni polowej. Jako dziecko dostał się do zakładu poprawczego i — jak się to często zdarza — otrzymał tam „ładunek”, który go wykołubił do reszty.

W 1930 r. Philippe jest marynarzem. Daleko od Francji, gdzie na Morzu Południowym rozgrywa się początek dramatu. Rozgoryczony tym, że dwaj zwierzchnicy potraktowali go niewłaściwie, młody marynarz z zemsty podkłada ogień i wywołuje eksplozję, podczas której kapitan i jeden z marynarzy giną. Na Philippa podejrzenie wprawdzie nie pada, jednak przeżycie to stanowi punkt zwrotny w jego życiu i Philippe uważa, że „nie ma już nic więcej do stracenia”.

W 1932 r. ofiarą jego pada pasażerka w pociągu. Philippe dusił swą ofiarę tak długo, iż z trudem ją potem docucono. Napad ten przyniósł mu 5-letni wyrok.

— Przeżywałem tam mękę Tantalą, — opowiada. — Traktowano nas gorzej, niż bydlę. Począłem wówczas myśleć o jednym tylko: jakby zemścić się na wszystkich tych, którzy się tak nademną znęcali. Jedną myśl prześladowała mnie nieustannie, pragnąłem, by moi oprawcy otrzymali na Boże Narodzenie

zatrute cukierki i ażeby to narzędzie śmierci zostało im rozdane przez dzieć. Jak szczury mieli wyginać ci dozorczy więzienni z Nimes, ta przeklęta banda...

Długą listę swych zbrodni masowych zapoczątkował Philippe stosunkowo niedawno. Dokonał napadu rabunkowego na 70-letnią właścicielkę sklepu spożywczego, M-me Davault. Zbrodniarz wpełznął przy tym starszuszce knebel zbyt głęboko w usta i w rezultacie M-me Davault udusła się. W dwa dni później Philippe zgładził jednego ze swych pomocników.

— Zachował się nieodpowiednio podczas podziału łupu. Cóż to był zresztą za łup: marnych 1200 franków...

Z kolei Louis Philippe zamordował właścicielkę browaru, zaś — jak wynika z jego ponurej buchalterii — dalszymi ofiarami jego mieli paść: urzędniczka pewnej firmy przy równoczesnym usunięciu „po drodze” konduktora autobusu, położna, lekarz, dozorca polowy, właścicielka restauracji, oddźwierny jednego z aresztów i służąca. Tylko w dwóch wypadkach powodowała nim chęć zemsty, pozostałe były obliczone na rabunek.

Pozatym masowy morderca planował napady rabunkowe na pociągi Paryż—Ventimille i Paryż—Nimes, a wreszcie — wytrucie dozorców więzien-

nych, przewidziane na grudzień 1939 r. Jak widać, „Weidmann Nr. 2 miał opracowany cały roczny plan działania.

List do 6-letniego synka

Na ostatniej stronie notatnika krwawego wampira, stanowiącego niezwykle ciekawy dokument psychiki ludzkiej, czytamy list, adresowany do 6-letniego nieślubnego synka Philippa. List ten brzmi:

„Mój synu najukochańszy. Ja twój ojciec, zawsze noszę twój obraz w moim sercu. Los rozłączył nas. Czy zrozumiesz kiedykolwiek ogrom mego cierpienia? O jedno cię tylko proszę: bądź inny, aniżeli ja. Nikt nie uczył mnie, czym jest dobro. Uczylem się tylko zła...”

Pod koniec pierwszego przesłuchania Louis Philippe oświadczył sędziemu śledczemu:

— Zróbcie koniec! Szybko, jak najszybciej. Pójdę na gilotynę, bo inaczej być nie może. Nie chcę obrońcy. Po co mam opowiadać mu rzeczy niestworzone, ażeby je powtarzał następnie w sądzie? Niechaj się to wszystko rychło skończy...

Przypuszczalnie jednak Louis Philippe będzie się musiał nauczyć cierpliwości. Machina sprawiedliwości francuskiej pracuje powoli... (F)

Dlaczego wiosną czujemy się osłabieni?..

Główną przyczyną tych dolegliwości jest brak witamin w naszych zimowych pokarmach. — Więcej jarzyn i soków owocowych, a mniej będzie ludzi zmęczonych

Pan X — liczący lat 41, wysoki, zdrowy, żonaty, zajmujący poważne stanowisko w banku — zauważył pewnego dnia, że czuje się niezbyt dobrze. Zwłaszcza odczuwa zmęczenie i pewną ociężałość, wyrażającą się w częstym ziewaniu podczas pracy, co mu się nigdy przedtem nie zdarzało. Pan X spogląda na ulicę poprzez wielkie okno gmachu bankowego. Jest właśnie marzec, pogoda wspaniała, ulica kapie się w złotej ulewie słonecznej — więc niby skąd ten senny nastrój?.. Czyżby to był skutek przemęczenia, świadczący o tym, że człowiek nie może się obejść bez zimowego urlopu ...

Wieczorem pan X spotyka swego przyjaciela — pana Y. I dziwna rzecz — pan Y tak samo skarży się na senność i ociężałość. Po wzajemnej, bezpłatnej konsultacji obydwaj panowie dochodzą do wniosku, że nie jest to przeziębienie, ani grypa, lecz nowa choroba — „wiosna” ...

Czy naprawdę istnieje coś w rodzaju „wiosennej choroby” ...

Potocznie powiada się, że „wiosna weszła komuś w krew”. W rzeczywistości jest odwrotnie, na wiosnę nic nikomu nie przybywa, lecz raczej ubywa. Mówiąc prościej — w porze wiosennej człowiekowi daje się we znaki brak witamin, które, jak wiadomo, warunkują normalną pracę całego organizmu.

Jak ważną rolę odgrywają witaminy w naszym organizmie, świadczy fakt, iż na przykład brak witaminy „E” powoduje poważne zaburzenia natury seksualnej, a nieobecność witaminy „A” staje się przyczyną choroby oczu i zaburzeń w dziedzinie wzrokowej.

Zachodzi więc pytanie — coż to wszystko może mieć wspólnego z naszym zmęczeniem, odczuwanym na wiosnę?.. Odpowiedź jest prosta. Jak wiadomo, głównymi dostawcami witamin dla naszego organizmu są owoce i jarzyny, dwa podstawowe składniki naszego odżywiania, które w porze zimowej z konieczności ustępują zazwyczaj

na dalszy plan. Wiadoma jest rzeczka, że zimą spożywamy mniej świeżych owoców i jarzyn niż latem. Do tego dochodzi jeszcze brak słońca w porze zimowej, a właściwie promieni ultrafioletowych. Obydwa te warunki powodują pewien „ubytok witamin” w naszym organizmie.

I dlatego w porze wiosennej odczuwamy przykre zmęczenie, senność, jesteśmy osłabieni, a tym samym mniej odporni na infekcje. Dokładne zrozumienie przyczyn „wiosennej choroby” samo nasuwa już odpowiednie środki zaradcze.

Jeżeli latem zaleca się spożywanie pokarmów witaminowych (owoce, jarzyny, kartofle), to tym bardziej winno to być zalecane zimą. Niektóre gatunki jarzyn, jak kapusta, marchew i inne, zimą są przecie tak samo dostępne jak latem. Mądra gospodyni powinna o tym pamiętać, by zapobiec skutkom „wiosennej choroby”.

Medycyna ludowa, trafiająca często w sedno rzeczy swym zdrowym instynktem, tym razem również wyczuła znakomicie istotę rzeczy, zalecając przy zmęczeniu wiosennym „kurację ziołową, soki owocowe, całodzienny post i t. p. Wszystkie te środki mają na celu — jak to się potocznie mówi — oczyszczenie krwi.

Metody te znane były jeszcze za czasów Hipokratesa i w czasach późniejszych przyjmowały różne formy, aż do „puszczenia krwi” włącznie. Hipokrates pouczał, że organizm ludzki zawiera cztery podstawowe „soki żywotne” — krew, ślinę, żółta i czarna żółć. Człowiek jest zdrowy wówczas, gdy istnieje między nimi proporcjonalny stosunek. W wypadku zachwiania równowagi — powstaje stan chorobowy.

Dziś, oczywiście, posunęliśmy się znacznie dalej w dziedzinie wiadomości, dotyczących naszego organizmu, znamy dokładnie naszą krew, wiemy, co to są gruczoły wewnętrzne, wydzielania, przykładamy wielką wagę nie tylko do witamin, lecz i do hormonów, od któ-

rych zależy nasz rozwój fizyczny i umysłowy. Jakkolwiek więc zmieniły się nasze pojęcia i poglądy od czasów Hipokratesa, to istota rzeczy nie uległa zbyt wielkim zmianom. Jak dawniej tak i dziś przy zwalczaniu wiosennych dolegliwości zwraca się uwagę na dwie zasadnicze rzeczy: — wzmoczenie dopływu witamin i oczyszczenie przewodów pokarmowych. Stąd w medycynie ludowej owa zalecana kuracja ziołowa, dzień postu i t. p. Również „puszczenie krwi”, tak szeroko stosowane przez nasze babki, znajduje swe uzasadnienie. Wskutek upustu krwi pobudza się organizm do wzmoczonej pracy, do nadrobienia utraconych wartości, przez co osiąga się pożądaną regenerację sił.

Ogólne środki zaradcze pozostały więc bez zmian na przestrzeni długich wieków, mimo ogromnych postępów medycyny, ale miara ich stosowania zależna jest od stanu zdrowia poszczególnego pacjenta i może być ustalona tylko przez lekarza. W każdym razie należy zwrócić uwagę, że przesada i nadmiar mogą wywołać skutki wręcz przeciwne, to znaczy — bardziej jeszcze osłabić organizm i spowodować nawet ciężkie przypadki chorób.

Dziwnym, lecz jakże harmonijnym zbiegiem okoliczności, człowiek odczuwa potrzebę regeneracji swych sił akurat właśnie w porze wiosennej, gdy cała natura budzi się do nowego życia po ciężkim śnie zimowym.

Konieczna jest jednak również kuracja psychiczna. Dlatego też dla wielu osób zmęczonych i wyczerpanych, silnie odczuwających „wiosenne dolegliwości”, najlepszą kuracją jest wyjazd. Widok rozkwitających drzew, budzącej się do życia natury, działa ożywczo na psychikę ludzką i człowiek wraca do miasta oraz do swych codziennych zajęć nie tylko z oczyszczoną krwią, ale i z głową, pozbawioną zbytecznego, zimowego balastu...

Dr. P. S. T.

W dniu 3 marca 1939 roku zmarł



HENRYK GROHMAN

Prezes Rady Nadzorczej Łódzkich Wąskotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych

Zmarły, jako jeden z założycieli naszej Spółki położył przez swą wieloletnią pracę wybitne zasługi dla jej rozwoju.

W Zmarłym tracimy osobistość o wyjątkowych zaletach umysłu i charakteru i pamięć o Nim zachowamy na zawsze.

Rada Nadzorcza i Zarząd
Spółki Akcyjnej Łódzkie Wąskotorowe Elektryczne Koleje Dojazdowe

Walne zebranie oddziału L. M. K. przy wł. sp. akc. „N. Eitingon i S-ka”

W niedzielę, dnia 5-go marca r. b., odbyło się walne zebranie oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej przy Włók. Sp. Akc. „N. Eitingon i S-ka”. Oddział ten istniejący zaledwie od roku liczy obecnie 2.300 członków, biorących żywy udział we wszystkich przejawach życia organizacyjnego na terenie Łodzi.

W ciągu tego okresu zarząd oddziału zorganizował 2 wycieczki dla członków swoich do Gosławic, urządził 3 imprezy dochodowe, z których część zysku przeznaczył na budowę ścigacza województwa łódzkiego, na Fundusz Obrony Morskiej w roku 1938 przekazał 1.500 zł., na Fundusz Akcji Kolonialnej zł. 200, przeprowadził wśród członków oddziału zbiórkę na Zaolziań, która dała wspaniały rezultat, bo zł. 1.650 oraz przeprowadzał akcję propagandową wśród personelu firmy N. Eitingon i S-ka.

Niedzielne walne zebranie, po wysłuchaniu sprawozdań, wyraziło zezwolenie, a w szczególności prezesowi H. Jonasowi, B. Słowikowskiemu i E. Płodowskiemu szczerze podziękowanie za zasługi położone dla dobra oddziału L.M.K.

Z inicjatywy zarządu przeprowadzono na terenie firmy „N. Eitingon i S-ka” wśród pracowników i robotników zbiórkę na ścigacza wojew. łódzkiego, która dała ca. zł. 10.000.

Przedwiośnie w Tatrach

Pod tym hasłem, w dniach od 4-go marca do 7-go kwietnia r. b., Liga Popierania Turystyki organizuje w Zakopanem pobyt ryczałtowy.

Karty uczestnicząca na tę imprezę uprawnia do uzyskania 33 procent zniżki kolejowej do Zakopanego w wagonach klasy 1, 2 lub 3 i do bezpłatnego powrotu do miejsca pierwotnego wyjazdu. Oprócz tego posiadacze kart uczestniczą na podstawie dołączonych do karty kuponów korzystają z bezpłatnego przejazdu autobusem z Zakopanego do Morskiego Oka, z Zakopanego do Jaworzyny i z powrotem, lub kolejką linową z Kuźnic na Kasprowy Wierch i z powrotem.

Karty uczestnicząca są do nabycia w kasie biletowej na st. Łódź-Fabryczna.
LIGA POPIERANIA TURYSTYKI
Przedstawicielstwo Łódź-Fabr.

Z UZDROWISKA.

W poniedziałek, dnia 13-go marca r. b. przyjmowane będą zgłoszenia na 1-zy sezon kobiecy do „Uzdrowiska”. Cegielniana 21 od godziny 8-ej rano do 1-ej po poł.

Z powodu zgonu Prezesa Rady Nadzorczej Zjedn. Zakładów Włók. K. Scheiblera i Grohmana

ś. † p.

HENRYKA GROHMANA

wyrażam głębokie współczucie pozostałej Rodzinie i Firmie

A. KON

Z życia robotniczej Łodzi

Zastępca wiceprezydenta Walczaka w związku włóknarzy. — Rozszerzenie robót sezonowych

W związku z powołaniem na stanowisko wiceprezydenta m. Łodzi dotychczasowego sekretarza generalnego klasowego związku włóknarzy Adama Walczaka — stanowisko tego w organizacji zawodowej objął tymczasowo Stefan Krzynówek, dotychczasowy sekretarz pierwszego oddziału włókienniczego związku.

W bieżącym tygodniu nastąpiło dalsze rozszerzenie robót sezonowych w Łodzi. Nie są to oczywiście jeszcze roboty właściwe — te rozpoczną się dopiero po 1 kwietnia. Ponieważ jednak zarząd miejski zamierza zatrudnić w roku bieżącym wszystkich sezonowców w liczbie 4300, podjęto przygotowania wstępne i przy tych właśnie robotach przygotowawczych zatrudniono dotąd około 400 robotników sezonowych.

Związek pracowników handlowych i biurowych w Łodzi podjął akcję w kierunku unormowania warunków pracy tej kategorii pracowników. W specjalnym memoriale do inspektoratu pracy związek wskazuje na wyzysk pracowników biurowych, zwłaszcza w mniejszych przedsiębiorstwach handlowych, w których, prowadzącym księgi płaci się z reguły 30—50 złotych tygodniowo. Nadto związek domaga się przeprowadzenia kontroli zakładów pracy, w których panują niehigieniczne warunki.

Onegdaj odbyło się zebranie kierowców, zatrudnionych na samochodach ciężarowych. Na zebraniu wskazano, że wielu przedsiębiorców nie honoruje układu zbiorowego. Wobec powyższego postanowiono zwrócić się ze skargą do inspekcji pracy. (i)

**Spełń nakaz serca i sumienia:
Złóż grosz ofiarny na Pomoc Zimową**



TEATR MIEJSKI

(Śródmiejska 15).

Dziś o godz. 8.30 wiecz. komedia „Nasze miasto” w inscenizacji Schillera.

TEATR POLSKI

(Cegielniana 27).

Dziś o godz. 8.30 wiecz. komedia „Nasze miasto” w inscenizacji Schillera.

Dziś o godz. 4-ej po poł. „Skalmierzanki”

WYSTAWA OBRAZÓW I METALOPLASTYKI

ARTYSTÓW PLASTYKÓW ŁÓDZIAN.

Wystawa artystów plastyków łódzian, zorganizowana przez Żydowski Instytut Naukowy przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 70, jest pierwszą tego rodzaju imprezą.

Protoktorat nad wystawą objęło 20 organizacji społecznych w Łodzi. W ciągu pierwszego tygodnia zwiędziło wystawę 1.200 osób. Ambicja organizatorów jest osiągnąć cyfrę zwiedzających do dnia 25 b. m. — 10.000 osób.

OFIARA.

Z okazji imienin p. dyr. Tomasza Wilkońskiego, Opiekuna Oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej przy Z. Z. W. K. Scheiblera i L. Grohmana, S. A., zamiast kwiatów, ofiarę na Ścigacza wojew. łódzkiego w kwocie zł. 30 składają Zarząd i Członkowie Oddziału.

UROCZYSTE ZAKOŃCZENIE II i III KURSU

UZUPEŁN. DLA FARMACEUTÓW W ŁODZI

Jak już informowaliśmy, w m. styczniu zorganizowane zostały z inicjatywy p. insp. Marcinkowskiego kursy dla farmaceutów w Łodzi. Zakończono kursy — imieniem Woj. Urzędu Zdrowia — w formie wykładów i ćwiczeń z przepisami Farmakopei Polskiej z szczególnym uwzględnieniem nowych metod pracy.

W ubiegłym tygodniu w lokalu łódzkiego Stowarzyszenia Aptekarzy przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 120 odbyło się uroczyste zakończenie kursów, które wypełniły przemówienia pp. insp. Balkowskiego — imieniem Woj. Urzędu Zdrowia — prezesa S. Bojarskiego i dra R. Rembielińskiego — imieniem Stow. Aptekarzy i Sekcji Naukowej Zaw. Farmaceutów Pracowników

Podziękowanie komitetowi organizacyjnemu oraz wykładowcom składali imieniem słuchaczy pp. mgr. Podrygalski i mgr. Szlidenbuech.

Dotychczas przesłuchało kurs z góra 200 farmaceutów. Następne z kolei (IV i V kursy) jednej i drugiej zmiany) rozpoczną się 6-go marca r. b.

Nie będzie nowej wojny światowej

twierdzi stanowczo b. dyktator Rosji, Aleksander Kiereński. — Państwa totalne przepuściły korzystny dla nich moment. — Anglia i Francja są już dozbrojone. — W Hiszpanii zwycięży... pieniądź

B. dyktator Rosji bezpośrednio po upadku caratu, Aleksander Kiereński, który przebywa stale na emigracji w Paryżu, spędził dwa miesiące w Stanach Zjednoczonych, gdzie stykał się z najwybitniejszymi przedstawicielami polityki amerykańskiej. Po powrocie do Paryża udzielił interesującego wywiadu prasie francuskiej i zagranicznej na temat sytuacji w Stanach i stosunku Ameryki do zagadnień europejskich.

Europejczyk, który nie styka się z życiem w Stanach Zjednoczonych — mówi Kiereński — nie zdaje sobie prosto sprawy w jakim stopniu Ameryka interesuje się obecnie wszystkim, co dzieje się na starym kontynencie. Byłem w Stanach Zjednoczonych wiosną ubiegłego roku i dlatego mogłem naocznie stwierdzić wielką zmianę, jaka nastąpiła w ciągu tych ostatnich dwunastu miesięcy w psychice nie tylko przeciętnego Amerykanina, ale również w psychice reprezentantów polityki amerykańskiej.

Amerykanie nigdy nie interesowali się specjalnie starym światem. O Europie mówili, że jest to dom wariarów, którym conajwyżej powinni zajmować się lekarze, a nie zdrowi mieszkańcy nowego kontynentu. Najważniejsze wydarzenia w Europie przechodziły w Stanach zupełnie bez wrażeń. Tak było również po wojnie i niemal do ostatniej chwili. W ciągu roku nastąpiły pod tym względem kolosalne przemiany, co jest bez wątpienia dziełem Roosevelta. Należy uświadomić sobie bowiem, że Roosevelt jest pierwszym prezydentem Stanów, który nauczył się inspirować prasę. Prasa amerykańska nieprzerwanie i codziennie alarmuje opinię publiczną, że europejskie państwa totalne zagrożają Stanom Zjednoczonym poprzez Południową Amerykę i Japonię i to powoduje, że, z jednej strony, budzi się w społeczeństwie reakcja na to, co się dzieje w Europie, a z drugiej strony Roosevelt otrzymuje placet na przeprowadzenie gigantycznych zbrojeń.

Czy w wypadku wojny w Europie, Stany Zjednoczone wezmą w niej udział? — padło pytanie.

Sądząc z rozmów, jakie odbyłem z wybitnymi i kierowniczymi osobistościami — tak. Panuje tam powszechne przekonanie, że Stany Zjednoczone nie będą mogły w żadnym wypadku zachować neutralności i że będą musiały opowiedzieć się po tej czy tamtej stronie nawet bezpośrednio po wybuchu wojny. Jeśli za tym wojna wybuchnie, a ja pozwolę sobie twierdzić z całą stanowczo-

ścią — mówi Kiereński — że nie wybuchnie, mimo wszelkich pozorów — Stany Zjednoczone staną bez zastrzeżeń po stronie Anglii i Francji.

Jak tłumaczyć sobie wobec tego oficjalne zaprzeczenie prezydenta Roosevelta?

Prostu tym, że nie zdołał on jeszcze przewidywać wszystkich przesłód na drodze swej polityki. Nastroje izolacyjne są jeszcze, mimo wszystko, dość silne. Jeśli Roosevelt stawia zbyt

odważny krok naprzód, musi natychmiast zrobić krok w tył. Ale poglądy, że Stany Zjednoczone muszą czynnie poprzeć państwa demokratyczne czyni w Ameryce coraz większe postępy i znajduje coraz więcej zwolenników. W roku 1914 większość Amerykanów żywiła bezsprzeczne sympatie dla Niemiec. To nie przeszkodziło Stanom Zjednoczonym opowiedzieć się po stronie państw sojuszników. Tendencje germanofilskie w Ameryce dziś już nie istnieją. I to ma

wątpliwie również wielkie znaczenie dla wytyczania linii politycznej Stanów.

Na jakiej podstawie twierdzi pan, że wojny nie będzie?

We wrześniu ub. roku — mówi Kiereński — twierdziłem również kategorycznie, że do zbrojnego konfliktu nie dojdzie. Nie jestem ani prorokiem, ani jasnowidzem, nie pretenduję również do miana nieomylnego. Ale trzeba realnie spoglądać na rzeczywistość i umieć oceniać szanse. Nie pragnie wojny ten, kto nie czuje się na siłach. We wrześniu nie czuły się na siłach Anglia i Francja, nie dziwne, że wołały narazić swój autorytet, niż dać się pobić przez przeciwnika. Chamberlain miał rację, gdy chciał przegrać bitwę, po to, by nie przegrać wojny. Miał rację, pragnąc wygrać na czasie. W ciągu pięciu miesięcy sytuacja zmieniła się gwałtownie na korzyść Anglii i Francji i na niekorzyść państw totalnych. Jeśli Hitler i Mussolini mieli szczerą chęć poprowadzenia wojny, to trzeba stwierdzić, że przepuścili oni odpowiedni moment. Dziś nie zaryzykują oni wojny, a jeśli oni nie zaryzykują — wojny nie będzie.

A sytuacja na granicy pirenejskiej? A co będzie gdy Mussolini wystosuje wreszcie do Francji ultimatum, o którym tak wiele się ostatnio mówi?

Proszę niech panowie spojrzą na mapę — mówi Kiereński — ocena obecnej sytuacji bez studiowania mapy jest niemożliwa. A gdy dokładnie wszystko przestudiujecie dojdziecie do tego przekonania, do którego ja doszedłem, że z chwilą likwidacji wojny domowej na półwyspie Pirenejskim, Italia traci największy atut, jaki miała w rękach. Hiszpania aspijuje z Francją, Franco potrzebuje wiele pieniędzy, by przystąpić do odbudowy kraju. Te pieniądze może otrzymać tylko od Anglii i Francji. A państwa te dadzą mu chętnie bardzo wiele, byle zlikwidować wpływy włoskie i niemieckie w Hiszpanii. I przekonacie się, że pieniądź zadecyduje o wszystkim.

Andrzej S.

Do sprzedaży

całość lub niepodzielne części gruntów położonych częściowo w granicach Łodzi, częściowo w powiecie łódzkim tuż za granicami miasta. Obszar 90 hektarów.

Zgłaszać się do adw. Zaubermana, Piotrkowska № 99 w godzinach od godz. 6-ej do 8-ej wieczór.

Podpala... przechodniów na ulicach Lwowa

Tajemniczy zwyrodnialec postrachem mieszkańców

Lwów, 6 marca.

We Lwowie grasuje nieznany osobnik, który oblewa przechodniów płynem zapalającym.

Ostatnio jego ofiarą padła panna F. K., przechadzająca się ze swym znajomym, Zygmuntem Perelmanem. Ten w pewnej chwili dostrzegł, że p. F. K. paliła się włosy. Płomienie obejmowały już szalik i kapelusze. Ogień został ugaszony. Tymczasem przechodnie spostrzegli, że płaszczy Perelmana z tyłu

również się pali. Ogień udało się przechodniom zduśić.

Ofiarą tajemniczego „pyromana” padli dotychczas: Klara Binder, zam. Konarskiego 6 (poniosła ona szkodę 150 zł.), Jechel Weinman (Wesoła 5), który poniósł szkodę 70 zł., Izrael Hammerman, zam. — ie — Cblkemiwy em cmfwy w wysokości 700 zł.), Józef Fertig (Gola 4) — szkodą 300 zł.), Berl Kreizer, zam. Tomickiego 11 (szkodą — 250 zł.).

Policja prowadzi energiczne poszukiwania.

Najmanowa spoliczkowała Holcmanową

Sąd skazał ją za ten czyn na 10 dni aresztu oraz 50 zł. grzywny

Wczoraj przed sądem grodzkim w Łodzi odpowiadała Bajla Najman, współwłaścicielka domu przy ul. Piłsudskiego 14. W domu tym miała miejsce w ubiegłym roku głośna katastrofa — wskutek zarwania się zbiornika z wodą zabite zostały dwie osoby, m. in. krakowicz Holcman, zamieszkały na III piętrze, tuż pod poddaszem, na którym zainstalowany był zbiornik.

Rodzina Holcmana wystąpiła przeciwko właścicielom domu z powód-

stwem w wysokości 14.000 złotych. Zrozumiałe, że spowodowało to zaognienie stosunków pomiędzy lokatorami, a głową na właścicielką, Najmanową, 15 lutego do mieszkania Holcmanów przybyła Najmanowa i zażądała natychmiastowego zaplacenja komornego. A gdy spotkała się z odmową — komorne miało być płatne dopiero 1-go, uderzyła Holcmanową w twarz.

Sąd grodzki skazał ją za ten czyn na 10 dni aresztu oraz 50 zł. grzywny. (t).

Radioprogram

WTOREK, dnia 7-go marca 1939 r.

5.30—5.35: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
5.35—6.35: Muzyka poranna (płyty) 6.35—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.00: Muzyka (pl.). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty).
8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.15: Audycja dla szkół: — „W krainie tysiąca jezior i białych noc” — audycja słowno-muzyczna dla dzieci starszych, w opracowaniu Zofii Mierzwińskiej. 11.15—11.57: „Balady” (płyty).
11.57—12.03: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—14.50: Koncert Złoty Łódzkiej Rodziny Radiowej. 14.50—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.15: „Wszędzie jest życie — i na lodowcach” — pogadanka dla młodzieży — wygłosi Stanisław Sumiński. 15.15—15.30: Literatura przez mikrofon dla wszystkich — „Rumieńce wolności” — Tadeusza Kudlińskiego. 15.30—16.00: Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego. 16.00—16.08: Dziennik popołudniowy. 16.08—16.20: Wiadomości gospodarcze. 16.20—16.30: Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.30—17.15: Sonaty skrzypcowe w wykonaniu Jerzego Stefana — skrzypce, Ireny Kurpiz-Stefanowej — fortepian.
17.15—17.30: Felieton.
17.30—18.00: Z pieśni po kraju — audycję prowadzi prof. Bronisław Rutkowski.
18.00—18.25: O muzyce i muzykach: — „Etiudy jako problem artystyczny”, w oprac. Walerii Pałczyńskiej. Przykłady muzyczne Artura Wontlanda.

18.25—18.30: Wiadomości sportowe lokalne.
18.30—19.00: Audycja dla robotników.
19.00—20.35: Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Powiększona Orkiestra Rozgłośni Poznańskiej, Halina Dudicz-Latoszewska — sopran, Józef Madeja — klarnet, M. Sauer — akomp.
20.35—21.00: Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny. Wiadomości meteorologiczne. — Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro.
21.00—22.00: Koncert symfoniczny. Wykonawcy: Wileńska Orkiestra Symfoniczna pod dyr. Kazimierza Hardulaka.
22.00—22.25: „Przechadzki ateńskie”. „O rzeźbach starogreckich” — audycja w opracowaniu prof. Władysława Witwickiego.
22.25—22.55: Recital wiolonczelowy Sigrid Succo z Krakowa.
22.55—23.00: Wiadomości bieżące.
23.00—23.05: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.00—RADIO ROMANIA: Koncert symfoniczny.
20.00—LILLE: Koncert Chopinowski.
20.00—RYGA: Koncert Beethovenowski.
20.55—SOFIT Festiwal Ravela.
21.00—BRUKSELA Franc. Koncert Beethovenowski.
21.00—RZYM: „Lodoletta” — opera Mascagniego.
21.30—PARIS P.T.T.: „Nanoucha” — operetka Casarda.
21.30—BORDEAUX: Koncert symfoniczny.
21.30—WIEZA EFFLA: Festiwal Schumanna.
22.00—LUXEMBURG: „Faust” — op. Gounoda.
22.15—LYON: Koncert symfoniczny.

Nasz reporter zanotował:

Na ulicy Nowomiejskiej najechała została przez samochód 34-letnia Frymetta Wajsblatt, zam. przy ulicy Podrzecznej Nr. 2. Poszkodowana odniosła ogólne obrażenia ciała. Pogotowie przewiozło ją do domu.

Przy zbiegu ulic Dowborczyków i Nawrot zderzył się samochód osobowy z wozem, naladowanym piaskiem. Auto uległo poważniejszemu uszkodzeniu, osoby jadące w nim wyszły na szczęście z wypadku bez szwanku. Wóz z piaskiem został rozbity.

W warsztatach samochodowych przy ulicy Prostej Nr. 5 podczas wybuchu benzyny uległ poparzeniu twarzy i rąk 33-letni Reinhold Mader, zamieszkały tamże. Poszkodowanego opatrzył lekarz pogotowia.

Zofia Złotkowska (28 pułku Strzelców Kaniowskich 41) uderzona została na ulicy Sienkiewicza nożem w ramię przez jakąś kobietę, którą zatrzymała policja. Ranną opatrzone w lokalu komisariatu.

Na ulicy Marysińskiej przed domem Nr. 30, porzucono dziecko płci męskiej, w wieku około 10 miesięcy. Dziecko przesłano do żłobka.

Janina Martyna (Wrześnińska 42) została zatrzymana na kradzieży pałt z mieszkania Chany Tajchner przy ul. Piotrkowskiej 13.

W fabryce Haeslera przy ulicy Siedleckiej Nr. 1 dozorca Andrzej Stepiak zatrzymał w nocy na kradzieży plandek Aleksandra Rudnickiego zam. przy Bałuckim Rynku 9.

Do mieszkania Stanisława Krawczyka przy ulicy Kraszewskiego Nr. 52 dostali się złodzieje i skradli maszynę do szycia i inne rzeczy, wartości 750 zł.

Do mieszkania Blimicha Kolskiego przy ulicy Andrzeja Nr. 48 dostali się złodzieje i skradli 1000 zł. srebrne, futro i inne rzeczy, wartości 1100 zł.

Do mieszkania Icka Jegiera przy ulicy Al. 1-go Maja Nr. 42 zakradli się złodzieje i skradli różne rzeczy, lecz zostali zatrzymani w czasie pościgu. Zatrzymanymi okazali się Szlama Głowa vel Głowiński (Łagiewnicka 34) i Wigdor Dawidowicz (Łagiewnicka 18).

ile razy mówiła Pani ze łzami w oczach



Napewno będzie nie-pogoda, bo rżnowi rwie mnie coś w nogach i rękach. Szkoda, że nie pamięta Pani, że artretycy reumatyey stosują, oddawna KLEROL

w postaci maści do wczorai, lub płynu do kąpeli

KLEROL-ŚRODEK
przeciwrumatyczny
i przeciwartretyczny

W APTEKACH
SKŁADACH APTECZNYCH

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 7 marca 1939 r.

Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Kuszenie walutowe gen. Franco

Pewną swoistą pikanterie polityczną posiada aktualna kwestia stosunków walutowych obozu „wielkich demokracji“ z Hiszpanią gen. Franco.

Jak donosi „Economist“ — wśród potęg, które uznały rząd generała Franco znalazł się także... Bank Angielski. Do ubiegłego bowiem tygodnia — Bank Angielski trzymał się równi 1 £. = 117 peset, która to równia była z mocy umowy miarodajna w clearingu z rządem hiszpańskim za jaki oczywiście uważano tylko rząd Negrina. Ponieważ w Anglii od zeszłego poniedziałku za rząd Hiszpanii uważa się już oficjalnie tylko i wyłącznie rząd Franco — od tegoż dnia jako równie przyjmuje Bank Angielski, równie, która była miarodajna przed wojną domową: 1 £. = 42 peset.

Kurs ten jest zresztą miarodajny tylko w urzędowym clearingu ponieważ w prywatnych obrotach giełda londyńska notuje jako kurs aktualny obecnie mniej więcej jakieś 95—100 peset za funta.

Otóż ciekawe jest to, że nawet w sprawie walutowej — podobnie jak w tyłu innych — oba światowe obozy ideologiczne walczą o zjednanie Hiszpanii narodowej dla swych koncepcji.

Grupa państw t. zw. dynamicznych namawia Hiszpanów, aby formalnie utrzymali niezmienny obecny parytet. Utrzymywanie oficjalnie wysokich parytetów przy równoczesnym manipulowaniu kursem waluty w sposób oportunistyczny dla tych czy innych zagranicznych obrotów handlowych, turystycznych i w ogólności platniczych odpowiada, jak wiemy, doktrynie i praktyce gospodarzkiej włosko - niemieckiej.

Z drugiej strony Anglicy, którzy reprezentują doktrynę niemanewrowego, jednolitego parytetu walutowego kuszą Hiszpanów, aby związały kurs pesety z kursem funta. W tym wypadku miałyby relacja obu walut być przyjęta na ok. 1 £. = 100 peset, co byłoby równoznaczne z faktyczną relacją, która jest uznawana dzisiaj na wolnym targu londyńskim. Oznaczałoby to urzędowe stwierdzenie dewaluacji, a zarazem niejako włączenie waluty hiszpańskiej do bloku szterlingowego. W grę wchodzi wyraźnie interesy nie tylko materialne ale i niedwuznaczne — prestiżowe W. Brytanii, której dogadza prymat w tym bloku i która niewątpliwie skłonna byłaby stworzyć warunki finansowe, sprzyjające ewent. decyzji hiszpańskiej.

Nic dziwnego, że beznamietną rozgrywkę, toczącą się napozór na płaszczyźnie walutowej obserwują z zainteresowaniem nie tylko ekonomiści. Politycy traktują kwestię waluty jako próbę i chcą z decyzji rządu generała Franco — jaka niewątpliwie w tej materii za padnie — wyczytać wniosek o tym czy i jak daleko posunęła się już emancypacja narodowej Hiszpanii z pod wpływów włosko - niemieckich.

Oczywista, przystąpienie de facto do bloku szterlingowego — mogłoby oznaczać, że uródek doktryny dotychczasowych sprzymierzeńców gaśnie w Burgos. Potwierdzoną byłaby w tym wypadku dawna teza tych kół paryskich i londyńskich, które głoszą, że po zakończeniu wojny domowej Hiszpania szybko pozbedzie się protektoratu Berlina i Rzymu.

Jeżeli dokładne są informacje finansowych kół londyńskich — banki i w ogólności koła gospodarcze hiszpańskie zalecają generalowi Franco raczej rozwiązanie inspirowane z Londynu: dewaluację i blok szterlingowy. Zobaczmy zatem czy generalissimus posłucha głosu kupców

Dr. A. Z.

Możliwość rewizji polsko-angielskiego traktatu handlowego. — Bezpośrednie rozmowy delegacji angielskiej z przedstawicielami przemysłu łódzkiego

W związku z zapowiedzianym przyjazdem do Warszawy delegacji handlowej angielskiej z min. Hudsonem na czele, który to przyjazd nastąpi około 17 bm. dowiadujemy się, że dotychczas nie zostały przygotowane żadne konkretne sprawy, które miałyby być przedmiotem pertraktacji w Warszawie.

Rozmowy będą miały raczej charakter ogólny i będą w pierwszym rzędzie dotyczyły się ogólnych możliwości zwiększenia obrotów towarowych i wytworzenia warunków ściślejszej współpracy ekonomicznej pomiędzy tymi dwoma państwami.

Jest zupełnie możliwe, że rozmowy

te będą służyły dla zaimitowania dyskusji nad sprawą wprowadzenia ewentualnych zmian w umowie handlowej polsko - angielskiej, która została zawarta trzy lata temu. Umowa ta przewiduje zresztą, że w razie zmiany ogólnych warunków gospodarczych, strony mogą w drodze wzajemnej przyjaznej dyskusji wprowadzić ewentualne zmiany do obowiązującej umowy.

Strona angielska zechce podobno wysunąć pewien projekt zmiany punktów umowy polsko - angielskiej w kierunku przesunięcia różnych grup towarowych w ten sposób, by taryfa celna i ogólne warunki umowy polsko - angielskiej zostały przystosowane do o-

becnego zapotrzebowania Polski na różne ratywały przemysłowe surowce, które istnieją w Polsce w chwili obecnej.

Anglicy zdają sobie dokładnie sprawę z tego, że jeśli Anglia zechce zwiększyć swój eksport do Polski, będzie musiała wytworzyć odpowiednio dogodne warunki, któreby uwzględniły ogólne zmiany, jakie zaszły w strukturze gospodarczej Polski w przeciągu lat ostatnich, a w pierwszym rzędzie wzię pod uwagę fakt, że Polska przeprowadza wielkie inwestycje kapitałowe w dziedzinie rozwoju swego przemysłu maszynowego.

Przez okres ostatnich trzech lat zbierał się odpowiedni materiał, który może być obecnie wykorzystany i będzie prawdopodobnie podstawą dla ewentualnej rewizji traktatu handlowego polsko-angielskiego.

Nie jest wykluczone, że wizyta min. Hudsona spowoduje przyspieszenie finalizowania pewnych pertraktacji, jakie się toczą z angielskim przemysłem elektrycznym. Firmy angielskie zdolają już w zupełności uzgodnić wszystkie sprawy z odbiorcami polskimi. Angielskie instytucje finansowe natomiast z rządowym Export Credits Guarantees Dept. robią jednak trudności przy aranżowaniu sprawy kredytów i finansowaniu tych ewentualnych inwestycji.

To są wprawdzie rzeczy niewielkie, niedochodzące do dziesiątków milionów funtów, ale przelamanie tych „barier finansowych“ napewno spowodowałoby zwiększenie kredytów angielskich na cele inwestycyjne w Polsce.

Trzeba jednak zwrócić uwagę także i na fakt, że ogólne warunki finansowe są teraz chwilowo na rynku londyńskim trudniejsze, niż w latach ubiegłych.

Jeden z banków angielskich, który specjalizował się w aranżowaniu spraw finansowych z Polską, znajduje się w stadium reorganizacji (według innych poglądów — w likwidacji) i wycofuje podobno swe kapitały z Polski.

Według informacji prasy angielskiej przeprowadzi delegacja angielska bezpośrednie rozmowy z przedstawicielami przemysłu łódzkiego co do możliwości zapewnienia dalszego zbytu wlny i bawełny, które to surowce przywożone są do Polski z szeregu innych krajów. (wt.)

Unormowanie handlu surowcami włókienniczymi. — Komisja kontroli lojalności kupieckiej podjęła z dniem 6 b.m. swą działalność

maximalnego terminu reklamacji z zastrzeżeniem bezskuteczności reklamacji nie wniesionych na piśmie, i wreszcie c) poddanie sporów rozstrzygnięciu komisji kontroli lojalności kupieckiej.

Nienormalne stosunki, jakie się wytworzyły ostatnio na rynku włókienniczym przy likwidowaniu transakcji, dokonywanych surowcami włókienniczymi t.j. wlną surową, bawełną, odpadkami i skrawkami tkanin wszelkiego rodzaju, skłoniły organizacje kupieckie do zajęcia stanowiska w tej sprawie.

Celem zapewnienia stosowania zasad lojalności w handlu surowcami włókienniczymi i uniknięcia na przyszłość nieporozumień zarówno przy zawieraniu transakcji jak i przy rozliczeniach między stronami, ustalono, że wszystkie transakcje kupna — sprzedaży muszą być zawierane na piśmie według jednolitej umowy typowej.

Umowa typowa, nie regulując cen i czasokresu kredytu zawierać winna następujące postanowienia: a) określenie przedmiotu sprzedaży ze sprecyzowaniem gatunku, podanie ceny ze wskazaniem warunków płatności, określenie warunków i terminu dostawy, klauzule o sposobie obliczenia wagi, b) ustalenie

Komisja kontroli lojalności kupieckiej wyloniona została przy Stowarzyszeniu Kupców m. Łodzi w składzie trzech osób, desygnowanych przez zarząd Stowarzyszenia w porozumieniu z innymi organizacjami kupieckimi z pośród osób, niezainteresowanych w handlu surowcami włókienniczymi. Zadaniem komisji będzie badanie na wniosek stron zainteresowanych wypadków niezastosowania się do warunków, zawartych w umowach kupna — sprzedaży i wydawanie właściwych orzeczeń, na podstawie specjalnego regulaminu komisji kontroli lojalności kupieckiej.

Działalność swą podjęła komisja kontroli z dniem 6 marca br., o czym zostały powiadomione zarówno przemysł jak i handel włókienniczy. (u)

Samorząd gospodarczy przeciwko immunitetowi wkładów w instytucjach komunalnych i państwowych

Jak wiadomo, oszczędności do 2.500 zł. lokowane są na książeczki oszczędnościowe w Banku Rolnym, Pocztovej Kasie Oszczędności, Banku Gospodarstwa Krajowego i Komunalnych Kasach Oszczędności, nie podlegają zajęciu. Przywileju tego nie posiadają banki prywatne i spółdzielcze.

Z uwagi na fakt, że powyższy przywilej odbić się może na stanie oszczędności w bankach prywatnych sprawa powyższa rozważana była na terenie samorządu gospodarczego w myśl wystąpienia do czynników resortowych o przyznanie immunitetu egzekucyjnego również wkładom lokowanym w bankach prywatnych, ewent., zaś o zniesienie w ogóle tego przywileju.

Wypowiadając się w powyższej sprawie, samorząd gospodarczy podzielił pogląd, że przywilej wymienionych banków wywiera niekorzystny wpływ na stan oszczędności w bankach prywatnych.

Równocześnie jednak Izba dała wyraz opinii, że obecny stan rzeczy uważać należy za wysoce szkodliwy z punktu widzenia interesów wierzycieli egzekwujących, którzy pozbawieni są niejednokrotnie możliwości dochodzenia swych słusznych pretensji.

Uwzględniając, iż decydujące znaczenie dla właściwego rozwiązania sprawy powinna mieć jej strona moralna, Iz-

ba zaznaczyła, iż nie uważa za właściwe kierowanie wniosku o rozszerzeniu immunitetu na banki prywatne, natomiast wypowiedziała się za pozbawieniem przywileju wszystkich instytucji przyjmujących wkłady.

Giełdy światowe

w tygodniu ubiegłym

Na światowych giełdach papierów wartościowych panowała na ogół tendencja spokojna. Na początku tygodnia zaznaczyła się na niektórych rynkach lekka zniżka, jednakże później, na skutek korzystniejszej oceny międzynarodowej sytuacji politycznej, kursy osiągnęły znowu poziom wyższy.

Na giełdzie nowojorskiej nastąpiła na zebrań poniedziałkowym ogólna zniżka papierów, wywołana wzmogoną realizacją zysków. Następnego dnia przeszły pod znakiem zwykły. Przyczyniło się do tego przede wszystkim exposé ministra handlu, Hopkinsa, który przedstawiając program gospodarczy rządu, oświadczył, że rząd wysuwa jako jeden z głównych punktów swojego programu porozumienie z gospodarką prywatną.

Z drugiej strony ujemnie na rozwój transakcji wpływała niepewność, jak rozwiną się obroty przemysłu i handlu w okresie wiosennym. W tygodniu ubiegłym dużym popytem cieszyły się akcje kolejowe, w związku z pomyślnymi wynikami eksploatacyjnymi towarzystw kolejowych, i wykazywały częściowo dość znacznie akcje stalowe, na skutek zwiększenia się produkcji w koncentrach żelazno-stalowych. Poszukiwane były również akcje towarzystw użyteczności publicznej i domów towarowych.

Pożyczki polskie większym wahanom nie ulegały. W dniu 3 marca b. r. notowano (w nawiasach cyfry z 24 lutego b. r.): 8 proc. Dillona 32.25 (32.87 i pół), 7 proc. Poż. Stabilizacyjna 42.12 i pół (41.37 i pół), 6 proc. Poż. Dolarowa 33.25 (33.50), 7 proc. Poż. m. Warszawy 31.00 (30.62 i pół), 7 proc. Poż. Śląska 29.12 i pół (29.12 i pół).

Również giełda londyńska miała przeważnie usposobienie mocne. Dobrym popytem cieszyły

się brytyjskie papiery państwowe oraz krajowe akcje przemysłowe, zwłaszcza samochodowe, żelazno-stalowe i fabryk samolotów.

Na giełdzie paryskiej panowała początkowo tendencja słaba. Dużą zniżkę wykazały akcje Credit Foncier Egipten w związku z wiadomością o zamierzonym, jakoby zakazie wywozu kopalni z Egiptu i koncentracji wojsk włoskich w Libii, jako też akcje Kanału Sueskiego. Po zdementowaniu pogłosek o zakazie wywozu kopalni, jak również na skutek korzystniejszej oceny sytuacji politycznej akcje Credit Foncier Egipten i Kanału Sueskiego wykazały poprawę.

Na giełdzie amsterdamskiej przeważał nastrój mocny. Dobrym popytem cieszyły się akcje kauczukowe i tytoniowe, zmniejszały natomiast akcje cukrowe. Większe wahanie kursów wykazywały papiery amerykańskie.

W Zurychu obroty były małe, ponieważ akcje giełdowe wstrzymywały się od zawierania transakcji, czekając na wyjaśnienie się sytuacji politycznej. Pewne zaniepokojenie wywołała na giełdzie wizyta księcia Lichtensteina u kancelarza Hitlera. Dobrym popytem cieszyły się w ubiegłym akcje elektryczne.

Obroty na giełdzie berlińskiej były małe. Przeważała podaż przy ograniczonym popycie. Publiczność w dalszym ciągu zleceń nie udzielała, a spekulanci zawodowo dokonywali minimalnych tylko transakcji. Także giełda wiedeńska była spokojna. Kursy większym wahanom nie ulegały.

Na giełdzie warszawskiej panowało w tygodniu ubiegłym w dalszym ciągu znaczne ożywienie. Kursy miały przeważnie tendencję wzrostową.

Brak pracy — to najstraszniejsza klęska
Zwalczamy ją, s. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100

Gielda pieniężna

Warszawa, 6 marca.

Belgia 89.15 — 89.37 — 88.93, Berlin 213.07 — 212.01, Gdańsk 100.25 — 99.75, Holandia 281.30 — 280.58, Kopenhaga 111.38 — 110.82, Londyn 24.87 — 24.94 — 24.80, Nowy Jork 130.1/8 — 5.31.3/8 — 5.28.7/8, Nowy Jork-kabel 130.3/8 — 5.31.5/8 — 5.29.1/8, Oslo 125.05 — 125.37 — 124.73, Paryż 14.09 — 14.12 — 14.04, Paryż 18.16 — 18.06, Sztokholm 128.10 — 120.42 — 120.78, Zurych 120.40 — 120.70 — 120.10, Włochy 27.97 — 27.83.

AKCJE: Bank Polski 133.00, Bank Handlowy 38.00, Bank Zachodni 40.00, Cukier 41.75 — 41.50, Węgiel 43.75, Lilpop 95.25 — 95.75, Modrzejów 22.00 — 22.40, Ostrowiec 83.75, Starachowice 62.25 — 62.75 — 62.25, Zieloniewski 100.00, Haberbusch 70.50. Tendencja niejednorodna.

PAPIERY PROCENTOWE: Poż. wewnętrzna 1937/5 — 68.25 ost. setki, poż. inwestycyjna I-sza seria 97.25, serie 101.38 — 101.00, poż. inwestycyjna II-ga em. nie not., poż. konwersyjna 72.00, dolarówka 44.25, poż. konsolidacyjna 68.50 — 68.00, setki i dr., kolejowa 69.50, 4 i pół proc. warszawskie seria V-ta 65.00 — 65.25 — 65.00, 5 proc. Warszawa 1933 r. 73.25 — 72.50 — 73.25 — 74.50, dr. 5 proc. Częstochowy 1933 r. 64.00, pięć proc. m. Łodzi 1938 r. 65.75, 5 proc. m. Łodzi 1935, 5 proc. m. Piotrkowa 1933 r. 63.00, 5 proc. Radomia 1933 r. 63.00. Tendencja dla pożyczek i papierów utrzymywana.

W obrotach pozagieldowych: Rudzki 13.50.

niu. Obracano nimi po kursie 65,75 zł. Różnica między dawną emisją a nową wynosi tylko 1,50 zł. i przypuszczalnie powinna się i nadal zmniejszać. Wogóle istnieje wyraźna tendencja do zmniejszania marży między listami różnych miast Rzeczypospolitej, uwzględniając oczywiście różnice oprocentowania i losowań.

Z GIELDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 44.50 — 44.25, poż. inwestycyjna I-sza em. 98.50 — 98.00, poż. konsolidacyjna 68.75 — 68.50, poż. wewnętrzna 68.00 — 67.75, Bank Polski 134.00 — 133.00. Tendencja utrzymana.

Z GIELDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym notowano: Groch Victoria 32.50 — 35.50, saradela 22.00 — 24.00. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja spokojna. Ogólny obrót 1114 ton.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 6 marca.

Nazwa papieru	Dzisiaj	Onegdaj	Przed mies.	Przed rokiem
30% Inw. l. em.	97.25	98.—	86.—	85.38
4 1/2% Wewn	67.75	67.88	65.50	66.50
50% Konwers.	72.—	72.—	71.—	70.—
Dolarówka	44.25	44.25	42.75	42.63
4 1/2% L. Ziem.	65.—	65.—	64.50	63.40
50% L. Warsz. 1933	73.25	73.25	73.—	70.38
50% L. Łódz. 1933	67.25	67.25	66.—	64.13
Bank Polski	133.—	133.—	134.—	113.—
Lilpop	95.75	95.25	95.—	64.50
Zyrardów	—	70.—	64.50	71.75

NOTOWANIA BAWELNY.

z dnia 4-go marca 1939 roku.
NOWY JORK: Loco 9.12, marzec 8.71, kwiecień 8.52, maj 8.34—35, czerwiec 8.22, lipiec 8.11—12, sierpień 7.74, wrzesień 7.64, październik 7.65, listopad 7.62, grudzień 7.61, styczeń 7.61.
NOWY ORLEAN: Loco 8.79, marzec 8.79—8.80, maj 8.44, lipiec 8.19—8.20, październik 7.74, grudzień 7.71, styczeń 7.71—73.
LIVERPOOL: Loco 5.36, marzec 5.01, kwiecień 4.99, maj 4.97, czerwiec 4.88, lipiec 4.80, sierpień 4.75, wrzesień 4.70, październik 4.66, listopad 4.66, grudzień 4.66, styczeń 4.66, luty 4.67, marzec 4.69.
„Giza” 1: Loco 7.19, marzec 6.50, maj 6.67.
„Giza” 2: Marzec 7.05, maj 7.05, lipiec 7.11, wrzesień 7.11, październik 7.12, listopad 7.12, styczeń 7.12.
Egipska Sakall: Loco 7.19.
Upper: Loco 6.06, marzec 5.92, maj 5.97, lipiec 6.02, wrzesień 6.02, październik 5.90, listopad 5.92, styczeń 5.96.
BREMA: Loco 10.30, marzec 9.60, maj 9.40, lipiec 9.31, październik 9.23, grudzień 9.20, styczeń 9.20.
ALEKSANDRIA. Sakellaridis: Marzec 12.54, maj 12.51, lipiec 12.61.
„Giza”: Marzec 12.37, maj 12.47, lipiec 12.55, listopad 12.49.
Ashmouni: kwiecień 10.21, czerwiec 10.27, sierpień 10.29, październik 10.02.

Przekaz od **BOLU GŁOWY**
 dla dorosłych 25 zł. FABRY
KOWALSKINA
 stosuje się również
PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE i KATARZE

Wczoraj na przyjęciu



PUDER SIMON

zazdrość kobiet i podziw mężczyzn wzbudzała jej piękna, nieskazitelna, matowa cera. Ani razu nie sięgnęła po puszek, gdyż znany PUDER SIMON, zastosowany przed wyjściem z domu, zapewnił jej matowość i świeżość cery na cały wieczór.



Spór o generator

Sąd ogłosi wyrok dziś

W roku 1936 niejaki Waldemar Hornberger przyniósł do zakładu elektrotechnicznego Jana Kostenki generator, wartości 1800 złotych, do naprawy. Nie odbierał maszyny przez lata, a gdy po tym czasie się zgłosił, otrzymał odpowiedź, że nastąpiło przedawnienie, wobec czego generator został oddany za dług niejakiemu Janowi Nowaczykowi. Hornberger skierował przeciwko inż. Konstencje sprawę do sądu. Rozprawa odbyła się w dniu wczorajszym. Sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku dziś. (t.)

PRACE NAD KOMASOWANIEM GOSPODARSTW WIEJSKICH.

Wydział rolnictwa i reform rolnych łódzkiego urzędu wojewódzkiego opracował plan prac na rok 1939—40 w zakresie komasowania rozdrobnionych gospodarstw wiejskich. Pracami tymi będzie objętych 14821 gospodarstw włościańskich położonych w 152 wsiach o łącznym obszarze terenowym 64.071 ha. Całkowite wykończenie prac scaleniowych projektuje się na obszarze 19.000 ha. Podkreślić należy, że program ten jest znacznie obszerniejszy od analogicznych programów, opracowywanych w latach ubiegłych, w których z reguły wykazywano prace scaleniowe na obszarach nieprzekraczających 13.000 ha.

Kronika radiowa

ETIUDY, JAKO PROBLEM ARTYSTYCZNY.

Pojęcie etiudy łączy się w naszej wyobraźni z nudnym i świadującym uszy powtarzaniem na klawiaturze jakiegoś palcowego „lemańca” przez osobę, u której niewiedomo co bardziej podziwiać, czy jej cierpliwość, czy też odporność jej słuchu na muzyczną brzydotę. Ze jednak istnieją poza ćwiczeniami technicznymi inne mile dla ucha rodzaje etiud, o tym przekona nas audycja w opracowaniu Walerii Pałczyńskiej p. t. „Etiudy, jako problem artystyczny”, którą nada Rozgłośnia Łódzka we wtorek, dnia 7-go marca o godzinie 18-ej.

SŁUCHAMY POWIEŚCI PRZEZ RADIO.

Audycja z działy „Literatura dla wszystkich” w najbliższych czterech odcinkach przyniesie radiosłuchaczom Rozgłośnia Łódzkiej fragmenty powieści Tadeusza Kudlińskiego p. t. „Rumieśce wolności”. Tadeusz Kudliński należy do młodego pokolenia literatów krajowych. Pierwszy fragment powieści „Rumieśce wolności” nadany został dnia 3 marca. Trzy następane usłyszymy we wtorek, dnia 7 marca o godz. 15.15, w piątek 10-go marca o godz. 17.45 oraz 14 marca o godzinie 15.15.

OBACZcie O SWOJE ZDROWIE

Przy chorobach: ŻOŁADKA, KISZEK, WĄTROBY, przy KAMIENIACH ŻOŁCJOWYCH, WĘDZIURACH BRZUCHA, ODEJMIANIU SIĘ LUB SKŁONNOŚCIACH DO ZAPARCIA, stosuje się: „SZWAJCARSKIE GORKIE ZIOLA” Gaseckiego, naturalny łagodny środek przeczyszczający, ułatwiający funkcje organów trawienia, stosowane również przy nadmiernej tyflocji. Sprzedają apteki i sklepy apteczne.

Materiały Bielskie

DAMSKIE: na UBRANIE, KOSTIUMY I SUKNIE
 MĘSKIE: na UBRANIE I PALTA noleca:
„WŁÓKNO KRAJOWE” wł. FRYDMAN I WINOGRAD, Piotrk. 16, fr. I. o

DOBRA LEKTURA 10 GR

MOZESZ SOBIE POZWOLIĆ NAWYK NA WYDATEK

CO TYDZIEŃ POWIEŚĆ
 TANI TYGODNIK LEKTUROWY

10 GR

CO TYDZIEŃ POWIEŚĆ

10 GR DAJE ZA DOWOLENIE

CZEMU PŁACIĆ WIĘCEJ?

OWIEŚCI MARCZYŃSKIEGO
 NASIE LSKIE GO, KORY ZMY, ORWIDA I IN
 NOWELE-DZIAŁ INFORMACYJNY-KORESPONDENCJA
 BIE ZAĆA - HUMOR - ROZRYWKI
 UMYŚLOWE Z NAGRODAMI.

CZYTAJCIE

Bank Polski stracił wczoraj 50 punktów. Ze względu na zapowiedź dyrektora Banku, iż ma zamiar wypłacić i na przyszłość dywidendę w wysokości 8 proc. papier ten osiągnął pewną stabilizację kursu, nieomal taką samą jak papiery państwowe o stałym oprocentowaniu. Notowano poza tym wczoraj Bank Handlowy w Warszawie po 58 zł. Jest to kurs niski, jeśli uwzględnić, że w sferach giełdowych przewiduje się dywidendę za rok 1938 w wysokości 4 proc., tak jak i w roku ubiegłym. Bank Zachodni notowano wczoraj po 40 zł., przy tym wydzielenie dywidendy w roku bieżącym jest dość wątpliwe.

Z akcji przemysłowych — metalurgiczne poczyniły pewne postępy Lilpopa notowano o 50 punktów wyżej po 95.75 zł. Ostrowiec o 75 punktów wyżej, Starachowice po 62.25 zł. wspominaliśmy, że dywidenda od tej akcji wyniesie przypuszczalnie 4 proc. Odpowiedź na pytanie decydujące o kursie akcji Starachowice da zapewne bilans, który będzie niedługo ogłoszony. Zieloniewski notowano o 50 punktów do 83 zł. W kołach giełdowych przypuszczają się, iż da on za rok 1938 dywidendę 6 proc., Modrzejów podniósł się do 22.40 zł.

Akcje Fabryki Cukru słabiej — obniżyły się o 50 punktów. Akcje Kopalni Węgla osłabły o 25 punktów. W obrotach prywatnych Bank Dyskontowy notowano po 40 zł. Sytuacja tego banku, którą do niedawna cechowało zamrożenie wielkich należności, obecnie znacznie się poprawiła. Jeśli Bank — co jest możliwe — nie da dywidendy za rok 1938, to są wszelkie przesłanki, że da ją za rok bieżący, po raz pierwszy od kilku lat.

W dziedzinie papierów procentowych tendencja na giełdzie warszawskiej była wczoraj na ogół utrzymywana. Inwestycyjna I emisji kosztowała 97.25 zł., a serie przekroczyły nawet notowalność 101. Drugiej emisji nie notowano z powodu ciągnięcia. Inne pożyczki państwowe bez zmian. Listy zastawne miały tendencję równowagową, notowania nieomal identyczne z sobotnimi. Listy Łódzkie z 1938 r. w poszukiwa-

„A BRIGADE DER MAMEN”
 (LIST DO MATKI)
 Lucy i Mischa German, Edward Sternbach Botkin
 to wielka premiera
 kina **„URANIA”**
 257 teatru żyd.

RAKIETA
 Sienkiewicza 40
 tel. 141-22
 DZIS I DNI NASTĘPNYCH

POWIEŚĆ wzruszyła miliony czytelników
 według najpoczytniejszej powieści
„GEHENNA”
 HELENY MNISZEK
 NADPR. Oryginalny reportaż P. A. T'A
ŻYCIE I ŚMIERĆ OJCA ŚW. PIUSA XI
 wielkiego przyjaciela Polski

FILM wzruszy miliony widzów
 w rolach głównych mistrzowski zespół aktorski
 LIDIA WYSOCKA
 INA BENITA
 MIECZYSLAWA Cwiklińska
 STAN. WYSOCKA
 TAMARA PASLAWSKA
 WITOLD ZACHAREWICZ
 BOGUSŁAW SAMBORSKI
 WŁODZIMIERZ ŁOZIŃSKI
 ANTONI FERTNER
 JÓZEF ORWID

Pierwszy w Łodzi ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ NAPRAWY WSZELKICH DYWANÓW, CHODNIKÓW i LINOLEUM
HOROWICZ, Piotrkowska 107. :: Przyjmuję również dywany i chodniki do czyszczenia :: Zgłoszenia telefon 266-44

Radioaparat źle działa?
Dzwoni Alfa-Radio-Service
Łódź, Piotrkowska 161
Telefon 180-71
Naprawa natychmiastowa

DR. MED.
S. Kantor
 Specj. CHOR. SKÓRNYCH
 i WENERYCZNYCH
ul. PIOTRKOWSKA 90
 Telef. 129-45.
 Przyjmuje od 8-2 i od 6-9 wiecz
 w niedziele i święta od 8-2 do poł.

HENRYK LEIZEROWICZ
 LEKARZ-DENTYSTA
 ul. Piotrkowska 165
 tel. 226-02.
 Godziny przyjęć od 9-1 i od 3-7.

Doktor
W. ŁAGUNOWSKI
 Specjalista CHOROBY WENERYCZNYCH,
 SEKSUALNYCH i SKÓRNYCH
 (Gabinet Roentgen- i światłolecznicy)
Piotrkowska 70 Tel. 181-83
 Przyjmuje: od 8.30 do 10.30 rano, od
 1-ej do 2.30 pp. i od 6 do 8.30 wiecz
 W niedz. i święta od 10 r. do 1 pp.

DOKTOR
W. BALICKA
Sienkiewicza 52
 (róg Nowot)
 Nr. tel. 194-03
 Choroby skórne i weneryczne
 przyjmuje od 6-7.30 wiecz.

DR. MED.
MARKOWICZOWA
 choroby skórne i weneryczne
Moniuszki 2
 tel. 166-35
 Wznowiła przyjęcia.

Do akt Nr. Km. 501/X/39.
OBWIESZCZENIE.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łódzi,
 rew. 10-go Leonard Naborowski,
 zamieszkały w Łodzi, ul. Zachodnia 41,
 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza,
 że w dniu 14 marca 1939 r. o godz.
 13.30 w Łodzi, ul. Mielczarskiego Nr. 23
 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości
 a mianowicie: różnorodnych mebli,
 oszacowanych na łączną sumę zł. 909,
 które można oglądać w dniu licytacji
 w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej
 oznaczonym.
 Łódź, dn. 28 lutego 1939 r.
 Komornik:
 (—) L. NABOROWSKI.

KINO-TEATR IRA
 tel. 146-17
Kilińskiego 124
DZIŚ PREMIERA! Wielki podwójny program Danielle Darrieux w filmie ZAWINIŁAM oraz TARZAN I ZIELONA BOGINI
 W r. gł. Herman Brok. — Nadprogram aktualności i tyg. P. A. T. Początek o godz. 4-ej, w soboty i niedziele o godz. 12-ej. — Ceny miejsc od 40 gr.

KINO TON
 Kopernika 16, tel. 140-72
DZIŚ PREMIERA!
 Wszelkowi sławy tancerka i śpiewaczka IMPERIO ARGENTINA w wielkim filmie erotycznym „PRZEKŁĘTA” ANDALUZYJSKIE NOCE
 Początek w dni powszednie o godz. 4-ej pop., w soboty o godz. 2-ej pop., w niedziele i święta o godz. 12 w poł.
MOTTO:
 Tobie śmierć nie jest przeznaczona, lecz zginie przez Ciebie ten, który się będzie w Tobie kochał...

OGŁOSZENIE.
 Kurator spadku wakującego po ś. p. Władysławie Waberskim milanowany w sprawie Sądu Okręgowego w Łodzi Nr. Co. 1119/38, mający swą siedzibę w Zgierzu, przy ul. Kolejowej Nr. 8, niniejszym ogłasza, że sprzedaje z wolnej ręki na mocy zezwolenia Sądu Okręgowego w Łodzi ruchomości opisane w spisie inwentarza majątku po ś. p. Władysławie Waberskim, sporządzonym przez Komornika Sądu Grodzkiego w Zgierzu w sprawie Nr. Km. 1881/38, a mianowicie:

- 1) drzewo tarte sosnowe, dębowe i inne, stolarskie, ciesielskie i wybrukowane w ogólnej ilości około 590 m³ oraz słupki dębowe;
 - 2) drzewo różnego rodzaju w stanie okrągłym w ilości około 130 m³;
 - 3) trociny w ilości około 10.000 kg.;
 - 4) odpadki drzewne w ilości około 100.000 kg.;
 - 5) konie z uprzężą, wozy robocze i bryczkę.
- Oferty należy składać do rąk Kuratora do dnia 14 marca 1939 r. z wymiennym zaofiarowanej sumy oraz podaniem adresu.

Bliższych informacji udziela Kurator spadku wakującego cego.
 Kurator spadku wakującego po ś. p. Władysławie Waberskim.
 (—) podpis nieczytelny.

Obwieszczenie.

Dla wygody naszej klienteli otworzyliśmy

drugą filię przy ul. Główniej 14

i polecamy się jako zakład czyszczenia i forbowania wszelkiego rodzaju garderoby i materiałów.

Najnowszy i jedyny istniejący w Łodzi
ZAKŁAD CHEMICZNY „TRI“
WEBER i LEWANDOWSKI

Łódź, 28 p. Strzelców Kanłowski 34-a
 Tel. Nr. 149-34

I filia: Andrzeja Nr. 2, tel. 211-18
 II filia: Główna Nr. 14.

PRAKTYKANTKI do fabryki wyr. działających potrzebne, Cymmer, Al. 1 Maja 37.

„FOTOPLASTIKON“
 ul. Moniuszki 2
 Jeszcze tylko parę dni wyświetla przepiękny program p. n.

JAPONIA
 Kraina wschodzącego słońca i kwitnącej wiśni. Wstęp dla dorosłych 25 gr., dla młodz. szk. 15 gr.
 „Fotoplastikon“ czynny jest cały dzień bez przerwy.

KINO „PRZEDWIOŚNIE“
 ZEROMSKIEGO 74/76, tel. 129-88
DZIŚ PREMIERA!
 Fascynujący film polski



Wg. znanej powieści H. Mniszkówny
 W rolach głównych: M. Cwiklińska, L. Wysocka, St. Wysocka, B. Samborski, W. Zacharewicz i W. Łoziński.

Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc. W niedziele i święta nie ważne.
 Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej. — Następnym programem: „ZAPOMNIANA MELODIA“. W roli gł. M. ZNICZ i in.

DOM 3 piętrowy front, oficyna, centrum, wszelkie wygody, kanalizacja, wyremontowane do sprzedania 55.000 złotych, z powodu wyjazdu. — Oferty „C. D. 2143“.

Posady

RUTYNOWANA korespondentka w językach angielskim, francuskim i niemieckim, z długoletnią praktyką poszukuje posady. Oferty do administracji „Republiki“ sub: „R. R.“

POTRZEBNA lepsza osoba do lat 40 do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa do lekarza izr. Tel. 272-30.

KTO UMOŻLIWI utrzymanie jakiegokolwiek posady młodej kulturalnej panie, znajomości pracy biurowej i maszynopisanie. Łaskawe oferty do Republiki sub: „Wdzięczność“.

KROJCZYNI do jedw. bielizny trykot. poszukiwana na stałe, Herszkorn, Sienkiewicza 9.

PRACOWNIK fryzjerski damski pierwszorzędny do wodnej ondulacji potrzebny, Zakład Fryzjerski, Piotrkowska 81.

ABSOLWENT Szkoły Handlowej poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty do Republiki sub: „8312“.

Nauka i wychowanie
 ANGIELSKIEGO nowoczesną metodą szybko wyuczam. Zostać 12-2, Piotrkowska 132 m. 40 l. oficyna IV pięcie.

RUTYNOWANA nauczycielka uczyła angielskiego, francuskiego, niemieckiego najnowszą metodą. Zafatwa wszelką korespondencją, Piotrkowska 77a, Moszkowicz, II w. I p.

ROZMAITE
 PROF. Vichara, jedyny w Polsce dyplomowany Jasnawidz otwiera kabinę mu wrota do szczęścia — dobrobyt! Wszystkie sprawy, jak: miłość — bieda — dzieć — spadek — loteria — będą dokładnie opracowane. Napisz zaraz! Chcesz, załącz jeden złoty na port. Jasnawidz Prof. Vichara, Kraków, Zblikiewicza Skrytka 567.

FOTOKOPIA piśmem czarnym na białym imituje oryginał. Wykonanie natychmiastowe. Cena umiarkowana. M. Kokotek, Cegielniana 53.

ARON WAJNBURG zgubił legitymację Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi, Nr. 1210236. (1911 r.).

ZAGINA kwit kaucyjny zł. 10.—. Elekrowni wyd. za Nr. 180062 na nazwisko Włodarski Jan, Lipowa Nr. 58.

Dr. S. Klozenberg
 młodszy
 CHOROBY PRZEWODU POKARMIWEGO
 (żołądka, jelit i watroby)
 przyjmuje od 3-5. tel. 105-53

Narutowicza 37,
Do sprzedania
300 mtr. transmisji

z wieszakami w bardzo dobrym stanie. Władomość tel. 111-23, w godz. biurowych.

Poszukiwany pokój
 z wygodami, ewentualnie pokój z kuchnią i wygodami bezpośrednio od gospodarza w nowoczesnym domu od 1 kwietnia. — Oferty sub: „A“ do Administracji Republiki.

Do akt Nr. Km. 442/X/38.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 10-go Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, ul. Zachodnia 41, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 marca 1939 r. o godz. 11.30 w Łodzi, ul. Ogrodowa 3, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 380 pleców, 400 szale, 440 chustek, oszacowanych na łączną sumę zł. 2237.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
 Łódź, dn. 28 lutego 1939 r.
 Komornik:
 (—) L. NABOROWSKI.

DLA CHORYCH NA RUPTURY
 (PRZEPUKLINE)
 SKRZYWIENIE KREGOSŁUPA (GARB), GRUŻLICE KOŚCI, PARALIZY ORTOPEDYCZNE I RÓŻNE KALECZKI!!
STOSUJE:
 Ortopedyczne bandaże gumowe nawet przy zastarzałej rupturze u mężczyzn, kobiet i dzieci.
 Bandaże po operacyjne. Pasy brzuszne po operacji ślepej kiszki. Specjalne lecznicze bandaże przeciw obniżeniu żołądka, wnetrności i innych organów. Specjalne lechn. ortoped. gorsety oraz prostotrymacze różnych systemów wybitnych Profesorów Uniwers. Protezy (sztuczne nogi i ręce). Specjalne wkładki ortopedyczne na płaskie bolesne stopy (platfus).

Spec. Ortop. **J. RAPAPORT**
ŁÓDŹ, ZAWADZKA 8, front 1 p.
 tel. 221-77.
30-LETNIA PRAKTYKA.
 UWAGA! Osobiste zgłaszanie się chorych konieczne. Ubezpieczonym w Ub. Społ., Urzędnikom Państw., udzielam znacznych ulg, również niezamierzonym. Nowość ortopedyczna! Na żyłki, spuchnięte kostki i nogi itp. Najlepsze pończochy gumowe oraz formatory na grube nogi.

Panujcie nad ŻOŁĄDKIEM
 nie dopuszczajcie do obstrukcji. Regulujcie irytację i wypróżnianie przy pomocy łagodnie przeczyszczających pigulek „ALDOZA“ znak ochronny „GÓRAL“. Stosujcie się nawet przy uporczywej obstrukcji.

ALDOZA
 ZE ZN. OCHR. „GÓRAL“

Lokale
 4 FRONTOWE pokoje, wszelkie wygody do wynajęcia od 1/4-39 r. Wiadomość u gospodarza, Nawrot 34.
 3 POKOJE z kuchnią wszelkimi wygodami w nowych domach do wynajęcia, Cegielniana 67 11-1, Pogonowskiego 26, 1-3.

Do wynajęcia 3 i 4 pokojowe
 KOMFORTOWE MIESZKANIA w willi na I piętrze, taras, hall, kredensowy, szafowy centralne ogrzewanie, bieżąca gorąca woda i inne nowoczesne wygody. Garaże ogrzewane, Narutowicza 93 tel. 155-66.

Kupno i sprzedaż
 ODPOWIEDNIO wynagrodzę za wskazanie 2-pokojowego mieszkania — parter — może być z sklepem — ew. I p., okolica: od Pl. Wolności do Pl. Koscielnego i od Zachodniej do Piłsudskiego. Oferty „Zaraz“.
 POKÓJ słoneczny, umeblowany z niekrepującym wejściem, do wynajęcia, od zaraz, Cegielniana 19 front 3 p. m. 7.
KUPIE 2 krosna angielskie 72-80 cali szer. (kłapowe) ciężkiego typu. Oferty do Republiki pod „J. C.“.
PÓL DOMU, centrum dochód około 14.000, sprzedam. Oferty pod „120“ — Pośrednicy wykluczeni.